

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Kupiectwo Chrześcijańskie do swego Społeczeństwa!

Tylko najsiłniejsi mają prawo do życia. — Los tylko głupim pomaga. Bolesław Prus.

Jakże wiele myśli, spostrzeżeń i przestróg zawierają wyżej przytoczone zdania jednego z wielkich wychowawców naszego narodu za czasów niewoli rosyjskiej.

Dziś mamy już Wolną Polskę, ale czy same słowa wielkiego Prusa straciły co na swej aktualności?

Nie!

Jesteśmy dziś narodem wolnym, mamy piękny i we wszelkie skarby przyrody zaopatrzonej kraj rodzinny. Mamy swoje własne, wymarzone wojsko polskie. Mamy własne morze, własny port wojenny i handlowy, mamy flotę polską.

Ale jakże zarazem słaby jest nasz przemysł rodzimy, jakże zbledniało dziś nasze rzemiosło chrześcijańskie, jakże nikły mamy handel polski.

Ale równocześnie jesteśmy świadkami niebywałych na całym świecie zjawisk i czynności nacjonalistycznych, jak każdy naród myśli przedewszystkiem o sobie, jak każde społeczeństwo skupia się do pracy, jedności. — do pomocy samym sobie, do wysiłku przetrwania i przezwyciężenia rozszalałego kryzysu i bezrobocia. — Wszyscy bowiem przeświadczeni są, że tylko silniejsi mają prawo do życia, że tylko głupcy liczą na los szczęścia!

Kupiectwo polskie może dokładniej zdać sobie z tego sprawę, że z racji swego zawodu jest tym bezpośrednim łącznikiem ogółu społeczeństwa, t. j. konsumenta zarówno z producentem, jak z hodowcą i wytwórcą — Polakiem.

I dlatego zorganizowane kupiectwo chrześcijańskie stałe dziś do apelu, do współpracy z całym społeczeństwem o lepsze jutro dla swego ukochanego kraju pod hasł:

Swój do swego!

Zorganizowany przez zrzeszone organizacje

Tydzień Kupca Polskiego

to nie demonstracja polityczna, to nie czczą i pretensjonalną reklamą, lub popisy na modłę zagraniczną karnawału wiosennego!

To konieczność życiowa

To kwestia bytu kilku i kilkunastu tysięcy rodzin polskich, w każdym mieście i powiecie, a zwłaszcza w takich ośrodkach większego skupienia ludności bezrobotnej, jak Częstochowa, — ludności chrześcijańskiej, która od tak dawna łaknie pracy, — zajęła jakiegokolwiek, bo jej się chce jeść — bo dzieci wołają chleba!

Kupujemy więc u swoich i tylko wyroby krajowe, a tysiącom zgłodniałej braci naszej damy upragnione zajęcie, a z nim pokrzepienie ciała i wytchnienie straconej myśli — ukojenie ducha.

Przecież niepodobna, ażeby naród, którego przodkowie bohaterkami czyni, odwaga i poświęceniem, na polu Chwały, ofiar życia i mienia Ojczyznę naszą przedmurzem chrześcijaństwa uczynili, marznął bezwolnie na tak doniosłym dla państwa odcinku życia gospodarczego!

Czyż nato szła do ataku w obronie granic Rzplitej na stokroć liczniejsze zastępy niewiernych skrzydłata husaria polska, by dziś jej najmłodsze pokolenie w nowoodzyskanej wolnej Polsce poddawało się niemocy i wyzywało się nie tylko ziemi, zroszonej krwią i potem ojców swoich, własności nieruchomości, wszelkiego mienia i osobistego znaczenia, ale bezpowrotnie nawet ostatniego ciężko zapracowanego grosza?

Naród, który wydał Kopernika, Zamoyskich, Żółkiewskiego, Sobieskiego, Piłsudskiego, wielkich poetów, pisarzy, który potrafił odzyskać na nowo niepodległość i zasłużył sobie na Cud Wisły, nie może lekceważyć dorobku narodowego, jakim jest handel rodzimy. — Swój własny — przez własny naród stworzony handel polski, taki, jak handel w Anglii, który wzbogacił kraj, który zbudował największą w świecie flotę handlową, który stworzył przez to niezwykłą — od wieków flotę wojenną!

Chcesz więc dla siebie i kraju poprawy bytu:

Kupuj bracie i przyjacielu tylko u swoich!

Kupuj obywatelu przedewszystkiem to, co Twój rodak w kraju w pocie czoła wypracował!

Kupuj zawsze i wszędzie tylko wyroby krajowe!

Kupuj w sklepach polskich, bo dziś już wszystko możesz w nich dostać!

Niech Twój ciężko zapracowany grosz obraca się między swymi, między polską — Twoją najbliższą Ci rodziną chrześcijańską!

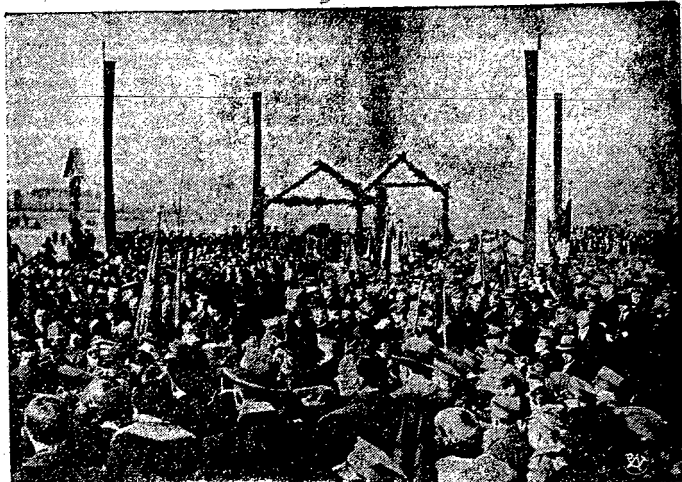
Kupuj u swoich we własnym swoim interesie, bo Twój grosz, jeżeli go tylko oddasz w ręce polskie, wróci znów do ciebie. Wróci napewno i w okazałym oprocentowaniu, a jeżeli nie bezpośrednio w gotówce, to pośrednio, w całokształcie lepszego bytu, zmniejszeniu bezrobocia, podniesieniu kultury i stopni życia, która zwiększa spożycie i jest podstawą ogólnego dobrobytu, a co zatem idzie, za pomocą i siły płatniczej obywatela kraju.

Gromada — to wielki człowiek, i nasze społeczeństwo skupione i życzliwe do siebie ustosunkowane, przy rozprawie i wytrwałości, może wielkich rzeczy dokonać, a przedewszystkiem od tego woli i postanowienia zależy uzdrowienie handlu polskiego.

W jedności siła, a w sile zwycięstwo!

Bądźmy silni, bo tylko do silnych świat należy!

ZARZĄDY STOWARZYSZEŃ I SEKCYJ
KUPIECTWA POLSKIEGO W CZĘSTOCHOWIE.



UROCZYSTY OBCHÓD 105-EJ ROCZNICY BITWY O OLSZYNKĘ GROCHOWSKĄ.

W dniu 22-go b. m. odbył się na polach Olszynki Grochowskiej uroczysty obchód 105-iej rocznicy historycznej bitwy pod Grochowem. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. biskupa Gawlińca, odbyła się właściwa uroczystość na terenie Olszynki w miejscu, w którym ma stanąć pomnik — mauzoleum, poświęcony pamięci bohaterów, poległych pod Grochowem. Uroczystość zakończyła się symbolicznym sadzeniem ołch, przyrzecem pierwszą ołch w Alei Olszynki Grochowskiej zasadził gen. Rydz - Śmigły. Pierwsze nasze zdjęcie przedstawia widok ogólny uroczystości na polach Olszynki Grochowskiej w miejscu, gdzie stanie pomnik — mauzoleum ku czci poległych bohaterów, drugie zdjęcie przedstawia generałemu inspektora Sił Zbrojnych, udającego się wraz z biskupem połowym ks. dr. Gawlińca i w otoczeniu generałcji — wśród lasu sztabardów — po nabożeństwie na pole Olszynki Grochowskiej.

PRYMAS POLSKI DO SPOŁECZEŃSTWA

J. E. Kardynał dr. Hlond, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański wydał, dorocznym zwyczajem, orędzie wielkopostne do swych diecezjan. Ponieważ społeczeństwo katolickie uważa Prymasa Polski za swego duchowego Wodza, a orędzie porusza cały szereg zagadnień niezwykle aktualnych — obchodzących ogół katolików zamieszczamy je poniżej w obszernym, streszczeniu. Na wstępie Dostojny Książę Kościoła daje obraz stanu moralnego świata i kraju naszego.

MĘTNIEJĄ I ŚCICHAJĄ SUMIENIA.

„Anarchia moralna pustoszy świat. Ja kiedy nieprzezwyciężone siły łamią sumienie, Bolszewiczajca umysłowości podważa wszystkie zasady etyczne. Dusze dziczej. Zwierzęceje człowiek. Pod pozorem kultury i postępu rozprzestrzenia się sataniacja życia.

Tak jest gdzieindziej a nie powiem wam nic nowego, utrzymując, że się tak poczyna dzieć i u nas. Jakby jakieś burzycielskie demony gnęły przez kraj, dławiąc poczucie etyczne i siły moralne narodu. Ułatwiają im robotę prądy antykościelne, propaganda wywołowa i stosunki go spodarcze. Ogół, zaniepokojony wtargającym barbarzyństwem, staje w obronie zdrowia moralnego i coraz zapalczywiej

strzeże obyczajów chrześcijańskich. Ale powstają szkody. Mętnieją i ścichają sumienia. Kurczy się uczciwość. Zbrodnictwo podnosi głowę. Niema szkół dostatecznych a trzeba rozbudowywać więzienia. „Nie spełniłbym powinności pasterkiej, gdybym to przemilczał lub zamazywał!”

Temi słowami kończą się słowa wstępne orędzia.

BÓJ SIĘ BOGA.

W pierwszej części Prymas Polski przypomina przestrógę „Bój się Boga”.

Słowa te są wyrazem prawa przyrodzonego i znaczą że chrześcijanin poza prawem przyrodzonym powinien przestrzegać objawionego prawa Bożego, że należy żyć tak, jak każe sumienie i że każdy człowiek ulega odpowiedzialności moralnej za siebie wobec Boga. Ze znaczenia tej przestrogi ks. kardynał wysnuwa i rozwija szereg wniosków: prawo moralne to prawo Boże a nie prawo przez Kościół stworzone; etyka katolicka to etyka żywego, całego człowieka; etyka to jest powszechna, wieczna i niezmienna, a jej duch jest duchem twórczym i zdobywczym; jest ona też etyką pracy i zmagania się z sobą.

Mówię o jej znaczeniu dla życia zbioru



wego, ks. kardynał dodaje: „Nie sprzeciwia się etyka katolicka żadnej formie politycznej i nie odrzuca żadnego społecznego układu, byleby w nich natura nie doznawała krzywdy. Zatem etyka katolicka to nie system państwowy, nie ustroj społeczny, nie program ekonomiczny, lecz zasady moralne, niezienne i wieczne, które normują zarówno przyrodzone prawa człowieka w przetwarzających się ustrojach jak i przyrodzone prawa kołowości do człowieka”.

Z NASZYCH GRZECHÓW.

Część druga, pod powyższym tytułem, arcybiskup zaczyna od omówienia niebezpieczeństwa bezbożnictwa, „które stanowi najpotworniejsze szaleństwo naszych czasów”, i stwierdza, że ostatnio przejął to groźną robotę ruch młodzieżowy, poświęca chwilę uwagi stosunkom na wsi wiekopolskiej. Podkreślił konieczność najintensywniejszej walki z bezbożnictwem, ks. kardynał pisze: „Poza bezbożnictwem największe potwornością naszych stosunków jest wyniesienie nienawiści do hasła, zasady, obowiązku. Trafiły się zawsze wypadki nie nawiąstego nastawienia i cieniawistnych czynów. Dzisiaj atoli przeżywamy okres gloryfikacji, kanonizacji nienawiści. Nienawiść rozsada społeczeństwa. Wyziębła świat. U nas rozpanoszyła się nienawiść głównie w życiu publicznym. Kto z imago obozu a zwłaszcza, kto politycznym przeciwnikiem, tego uważa się naogół za wroga. Nie uznaje się w nim nic dobrego, żadnych zalet, żadnych zasług. Przeciwnik musi być zły. Do niego stosuje się bez skrupułu kłamstwo, podejrzenie, oszczerstwo. W swoim obozie wszystko się toleruje, w przeciwników niemal wszystko się potępia. Wyklucza się nawet możliwość zgody i współpracy. Tak było w okresie walki klas. Tak aż zbyt często bywa w walce o władzę i wpływy polityczne. Taka bywa niemal zawsze polemika niepolityczna.

Przypomnę, że moralność katolicka każe upatrywać bliźniego w każdym człowieku, mimo jego grzechów czy błędów. Także w przeciwniku każe nam szanować dobrą wolę, uczciwość, zacność, zasługę. A mówiąc każe Chrystus wszystkim bez wyjątku...

Ale, ktoś powie, to ludzie nietylko źli, ale wybitnie szkodliwi; przecież trzeba ich uczynić nieszkodliwymi. Owszem. Błąd i fałsz będziemy uważali za błąd i fałsz, zbrodnię za zbrodnię, grzech za grzech, przewrotność za przewrotność, apostazję za apostazję, bolszewizację za bolszewizację. Przeciwdziałamy się będzie my każdej złej propagandzie. Zwalczając będziemy legalnymi środkami wszelkie za machy na Boga, wiarę, moralność, naród, państwo. Bolszewizmowi i poganizmowi

sprzeciwiamy się walnie. Ale, nawet bolszewików, jako ludzi, a ludzi błędzących, będziemy kochać i będziemy ich jako bliźnich braci polecać Bogu i Jego miłosierdziu. Boskie Serce Jezusa wszystkich obejmuje. Rozprzeźrzeniśmy swoje małe ludzkie serca!”

PROBLEM ŻYDOWSKI

Mówiąc o problemie żydowskim, ks. kardynał ogranicza się tylko do jego strony moralnej w związku z dzisiejszym położeniem. Stwierdziwszy, że „Żydzi walczą z Kościołem Katolickim, tkwią w wolności myślenia, stanowią awangardę bezbożnictwa, ruchu bolszewickiego i akcji wywrotowej”, ale podkreślił także, że nie wszyscy Żydzi są tacy, że b. wielu z nich to ludzie wierzący, uczciwi, sprawiedliwi, miłosierni i dobroczynni, dodaje: „Przestrzegam przed importowaną z zagranicy postawą etyczną, zasadniczo i bezwzględnie antyżydowską. Jest ona niezgodna z etyką katolicką. Wolno swój naród więcej kochać, nie wolno nikogo nienawdzić. Ani Żydów. W stosunkach kupieckich dobrze jest swoich uwzględniać przed innymi, omijać sklepy żydowskie i żydowskie stragany na jarmarku, ale nie wolno pustoszyć sklepu żydowskiego, nieść czyż Żydom towarów, wybić czyż, obrzucać petardami ich domów.

Należy zamykać się przed szkodliwymi wpływami moralnymi ze strony żydostwa, oddzielać się od jego antychrześcijańskiej kultury, a zwłaszcza dobojkotować żydowską prasę i żydowskie demoralizujące wydawnictwa, ale nie wolno Żydów napadać, kaleczyć, oczerniać. Także w życiu należy uszanować i kochać człowieka i bliźniego, choćby się nawet nie umiało uszanować nieopisanego tragizmu tego narodu.



który był stróżem idei mesjanistycznej, a którego dzieckiem był Zbawiciel. Gdy zaś łaska Boga żyda oświeci, a on szczerze pójdzie do swojego i naszego Mesjasza, witamy go radośnie w chrześcijańskich szeregach. Mieć się na baczności przed tymi, którzy do gwałtów antyżydowskich jużdą. Służą oni złej sprawie. Czy wiecie, kto im tak każe. Czy wiecie, komu na tych nierozważnych czynach nie zyskuje. A krew, która się tam niekiedy leje, to krew polska”.

UPADEK MORALNOŚCI.

Poruszywszy zwieźle bolączki na te 7 i 10 przykazania i stwierdziwszy panoszenie się rozwięzłości, ks. kardynał pyta: „Czy to człowiecza kultura zalega kabarety i domy rozpustne? Czy to męskość i kultura męskości sidiła kobiety, uwodziła cudze żony, wypędza z domu swą słubną towarzyszkę życia, rozbiłają pokójne rodziny? Czyż to rozrywka dla ducha ludzkiego ten rozpustny ton zabaw, ten element zmysłowy w tańcach nowoczesnych, ta często tak mało przystojna elegancja towarzyszyka?”

Niezwykłe wielkie zadanie w dziedzi-

nie stosunków moralnych na prasa i literatura. „Strasznie obciążeniem dla ducha polskiego jest literatura, kładąca nacisk na seksualną stronę życia, literatura jakby zastrzeżona negacji cnót rodzinnych, rozwodom, zdradzie małżeńskim, bezwstydom, zbroczeniom”.

ETYKA BOLSZEWICKA.

Ostatnia część listu jest przestroga przed fałszywymi zasadami etycznymi jak etyka dżentelmeńska i etyka honoru, etyka materialistyczna i rasowa. Dłuższą chwilę uwagi oredzie poświęca etyce bolszewickiej, która „jak żadna inna teoria moralna, nie wyswobodziła tak bezwzględnie zwierzęcia w człowieku”. „Jedyną etyką katolicką ma elementy, które mogą skutecznie przeciwstawić się etyce bolszewickiej. Między temi dwiema etykami istnieje przeciwieństwo absolutne. Etyki wahające się między katolicyzmem a bolszewizmem, zawiodą i ulegną w wielkiej rozprawie o ducha świata. W walce ideowej z rewolucją bolszewicką tylko katolicyzm jest niepokonyany”. „Nie próbujemy bolszewizmowi chrzcić! — woła ks. kardynał. — Brońmy raczej duszy polskiej przed jego mackami”.

Minister Eden o sytuacji politycznej

SITUACJA MIĘDZYNARODOWA JEST NIEPOKOJĄCA...

London. — Minister spraw zagranicznych Eden złożył w natłoczonym Izbie gmin oświadczenie rządu w kwestji rokowań międzynarodowych w ciągu ostatnich dwóch tygodni. Pierwsza część przemówienia Ede-

na zawierała historię tych rokowań, przemówienie minister zwrócił uwagę, że w ocenie ich należy kierować się nie tyle sentymentem, ile świadomością zobowiązań, jakie Anglia na siebie przyjęła. Nie chodzi tu bowiem o to, czy Niemcy miały moralne prawo do okupacji wojskowej swego terytorium, lecz o to, że same zobowiązały się dobrowolnie, że tego nie zrobią. Jeżeli traktat wersalski Niemcy nazywają „podyktowanym”, nie mogą tak samo mówić o traktacie lokarneckim, który podpisali z własnej i nieprzymuszanej woli. Minister Eden zwrócił specjalną uwagę na polozenie Belgji. W tym wypadku pretekst, użyty przez Niemców, mianowicie traktat sowiecko-francuski, nie mógł odgrywać żadnej roli. Strefa zdemilitaryzowana była w wypadku Belgji dodatkową gwarancją bezpieczeństwa, ale trzeba pamiętać, że z wyjątkiem Polski Belgja uciepiała w wojnie więcej, aniżeli jakiegokolwiek inne państwo.

Przechodząc do określenia stanowiska Anglii, minister rozprawił się z tymi, którzy chcieliby, żeby Anglia odegrała tylko rolę arbitra. Anglia nie może być arbitrem, gdyż jest gwarantką traktatu i posiada ściśle określone zobowiązania. Co się tyczy odpowiednich ustępów traktatów, minister Eden oświadczył dramatycznie: „nie będę pierwszym ministrem spraw zagranicznych, który odmówi honorowania podpisu Anglii”.

Następnie minister wyjaśnił, że w rokowaniach paryskich Francja i Belgja żądały wycofania wojsk niemieckich z Nadrenji, a w razie odmowy domagały się zastosowania sankcyj karnych finansowych i ekonomicznych. Eden przyznał, że Anglia odmówiła i zaproponowała rokowania celem odbudowy systemu zachodnio-europejskiego. Następnie minister Eden odparł zarzu-

TOW. AKC.

St. Majewski

S. A.

poleca swe znane z wysokiej jakości artykuły galeryj papierniczo-piśmienniczej jak:

OLÓWKI KREDKI SZKOLNE *oprawne w drzewo i bezdrzewne*

ROBADI STALÓWKI PLUSKIEWKI SPINACZE

oraz **nowoprowadzone na rynek:**

SZMINKI DO BRWI „EXCELLENT”

BIAŁE OLÓWKI DO PAZNOKCI „EXCELLENT”

KREDKI DO KART „BRIDGE”

niebrudzące sukna, ekonomiczne w użyciu, atrakcyjne co do wyglądu.

Z TYGODNIA

NA TYDZIEŃ.

Swój do swego. — „Rola”. — „Rozwój”. — Niechwytna mafia. — Do własnego zawodu. — „Krewni”. — Dzieje jednego domu. — Hurtownie. — Szkodliwa bezmyślność. — Nasza pielarnia. — Kooperatywy i ich radcowie-prawni. — Szkoła Handlowa. — Rodzimy handel polski.

„Swój do swego”, to bardzo miłe powiedzonko, takie jakies braterskie, uczciwowe i mile lechzące ucho, wrażliwe na wszystko co polskie.

Opowiadał mi też jeden ze starszych kupców, że gdyby tak Polacy trochę więcej się zastanawiali nad tem krótkim, lecz jakże głębokie znaczenie zawierającym zdaniem, byłoby dziś nieco inaczej w Polsce.

— Bo to wszystko, proszę pana—mówi — już było. Pamiętam, może będzie lat temu ze czterdzieści, jak wychodziło takie pismo w Warszawie p. t. „Rola”, wydawane przez S. p. red. Jeleńskiego. Ten człowiek narażał się, pisał, mówił, działał, bo pragnął odżyźnienia swego kraju. Ale jak się w końcu przekonał, że jego pismo czytawali przeważnie Żydzi, że jego wysiłkami interesowali się najwięcej ci, przeciw którym występowal, a ogół polski trochę się bawił jego odwagą i wysiłkiem, trochę się też interesował, ale natłuczony było obywateli

nych tej sprawie, — postanowił zawieść pismo. To też z jego śmiercią pierwszy organ polski, który otwarcie prowadził propagandę handlu polskiego i odżyźnienia kraju, przestał wychodzić.

Młodsze pokoleniu znane są dzieje „Rozwoju” w Polsce, który przagnął przyswoić sobie metody Red. Jeleńskiego i też upadł, pomimo dużego zasobu sił materialnych, bo nieuchwytna dotąd mafia antyreligijna i antypatriotyczna, jest jeszcze tak silna w Polsce, że kto jej poważnie zagraża, przeciw temu w tej wszystkie sily, aby czy to organizację, czy to pojedynczych ludzi, raz na zawsze unicestwić.

Oczywiście to powodzenie wszelkich w r o g i c h naleciałości w Polsce zawdzięczamy sami sobie... Bo czyż może być mowa o systematycznej pracy, postępie i rozwoju w handlu polskim, jeżeli rzemieślnik czy kupiec rzuca warsztat lub ładę i idzie do biura spełniać czynności urzędnika?

I bardzo często dobry rzemieślnik jest marnym i nieużytecznym, zarówno dla urzędu jak i publiczności, urzędnikiem. Ale temu to schlebia, imponuje, bo on myśli, że rzemieślnik lub kupiec, to jest coś gorszego, niższego, niż urzędnik. Tego pokroju ludziom, należy polecić do przeczytania chociażby tylko jedną książkę p. t. „Krewni” Korzeniowskiego. — Możeby im się wtenczas rozja-

śniło więcej w głowie i staliby się pożyteczniejszymi ogółowi, każdy na swoich właściwych stanowiskach.

Jak mnie mój rozmówca w dalszym ciągu objaśnił, dzisiejsza i dalsza, do samych świat wielkanocnych prowadzona intensywna, jak nigdy dotąd, propaganda miejscowego Kupiectwa Polskiego, pod hasłem „swój do swego”, ma na celu przeciwstawienie się wprost niezdrowej anomalii, jaką wytworzyła bezmyślność na odcinku naszego życia gospodarczego.

Dziś już podobno wszyscy rozumieją co to znaczy „swój do swego”, ale jak też hasło to stosują?

Oto prawdziwe dzieje jednego domu: Rzemieślnik, posiadacz warsztatu, nie zaopatruje się u kupca utrzymującego sklep w tym samym domu, bo mu wszystkie towary są u niego za drogie, chyba, że bierze czasami na kredyt. Mieszkaniec tego samego domu, urzędnik prywatny, b. porządny człowiek, pa trjota i antysemita, idzie do żydowskiego sklepu mebli i kupuje sobie szafę, chociaż ten sam przedmiot codziennego użytku byłby mu daleko lepiej i taniej wykonał sąsiad, stolarz. Zona tego urzędnika, chociaż w ciągu miesiąca zmuszona jest coś wziąć w sklepie na „książkę”, gdy tylko mąż otrzyma pensję, pomija uprzejmość kupca w tym domu i czyni zakupy na cały miesiąc

w mieście i gdzie popadnie, nie omijając Żydów, byle taniej. Sklepiarz, chociaż szwec, mieszkający w tym domu, wywieślił szafkę z ładnym obuwie, przy okazji w „mieście” kupił dla siebie i dzieci gotowe obuwie w żydowskim sklepie.

Mamy w Częstochowie upragnione hurtownie chrześcijańskie, mamy fabrykę cukrów i czekolady, mamy wiele wytwórni artykułów spożywczych, mamy niemal wszystko to, co nam do życia potrzebne, a pomimo to, wszyscy handlujący chrześcijanie, nietylko narzekają, ale naprawdę jest im źle i cierpią niedostatek, bo niemal wszyscy kupują w dalszym ciągu u Żydów.

Jest to bezmyślność, która wyrządza tę samą krzywdę, zarówno pojedynczym jednostkom, jak i zbiorowym zespołom i instytucjom chrześcijańskim.

Każdy ma pretensję, żeby u niego zawsze wszyscy kupowali, ale on sam kupuje nie tam, gdzie jest obowiązany. I jeśli nie można się dziwić ludziom, nieprzygotowanym doajarzenia myśli z praktycznymi posunięciami życiowymi, to znowu trudno darować ludziom, których zajęcie i praca, jak na przykład kupca, rzemieślnika i przemysłowca nastawione być muszą na praktycznym i ogólnie pożytecznym rozumieniu, zarówno życia-gospodarczego.

Binokle i okulary ze szklami najlepszych fabryk ściśle dostosowane podług recept pp. okulistów. Lornetki, barometr, termometry pokojowe, książki, papiery, błony. Wyroby stalowe, łożarki elektryczne, żarówki, baterie — poleca:

SOCCER Optyk dypl., Czestochowa II Aleja 18. Telefon 12-25. Ceny niskie.

ty tych, którzy twierdzą, że wskutek aliansów francuskich z mocarstwami w innych częściach Europy Anglia może zostać uwikłana w wojnę. Rząd, podobnie jak cały naród angielski, jest zdecydowany nie dopuścić do tego, by tak się stało. Mamy światowe zobowiązania i zobowiązania wypływające z paktu Ligi. Znajemy je w całej pełni, ale nie dodamy do nich ani joty prócz interesów obszarów europejskich, objętych traktatem lokareńskim.

Zkolei minister omówił propozycję trwania jego uregulowania sytuacji w Europie zachodniej, którego podstawą byłyby proponowane przez Hitlera pakt nieagresji. W Europie zachodniej pakt ten gwarantowane będą przez Anglię i Włochy. Do tego Anglia dodała propozycję zawarcia paktów wzajemnej pomocy między mocarstwami Europy zachodniej, które różniłyby się od Lokarna tem, że zawierałyby na zasadzie wzajemności gwarancji. Dostępneby one były dla wszystkich sygnatarjuszwów Lokarna, nie wyłączając Niemiec.

W zakończeniu minister zwrócił uwagę

PRZECIW GRYPIE ANGINIE I CHOROBYM PRZEBIEGANIA



POLSKIE TABLETKI PANACRIN

na obrzynie znaczenie, jakie demilitaryzacja strefy nadreńskiej miała dla pewnych obszarów europejskich, mając widocznie na myśli wschodnich sąsiadów: Niemiec. Sytuacja międzynarodowa jest niepokojąca. Celem naszym jest zażegnanie niebezpieczeństwa wojennego, stworzenie warunków do rokowań i doprowadzenie tych rokowań do pomyślnych wyników, między innymi powrotu Niemiec do Ligi. Wiele zależy będzie od propozycji Hitlera, przyrzeczonych na początek przyszłego tygodnia. Europa czeka na nie z niepokojem. Jesteśmy dopiero na samym początku okresu, który w najlepszym wypadku będzie bardzo krytyczny dla rokowań. Patrząc w przyszłość z ciężkim sercem.

Oświadczenie ministra Edena wywarło wielkie wrażenie w Izbie gmin i przyjęte zostało entuzjastycznymi oklaskami obrzymiej większości Izby. W debacie, jaka nastąpiła mówcy opozycji krytykowali głównie propozycje konsultacji wojskowych z Francją i Belgią, które, ich zdaniem, grożą uwikłaniem Anglii w wojnę, podobnie jak to było w r. 1914. Lloyd George twierdził, że dobrzeby było, aby Francja się nie ludziła, że posiada dalej idące gwarancje Anglii, aniżeli je posiada istotnie i przestrzegal rząd przed niebezpieczeństwem paktu wojskowego, który podobnie jak w r. 1914 spowodujelowie. Sir Austen Chamberlain wyraził ministrowi Edenowi najwyższe uznanie i podziw dla jego polityki. Za największe zadanie sir Austen uznał odbudowanie zaufania dla traktatów. Ostrzegł Niemcy, by się nie ludziły co do możliwości odzyskania kolonii, nie może być mowy o tem — oświadczył — by ludność tubylica, korzystając z prawa i opieki angielskiej, miała być oddana Niemcom, winnym najokrutniejszych przesądowań innych ras. Ideały nasze — zakończył — obce są Niemcom. My uczymy dzieci nasze w szkołach nienawidzić wojnę i kochać po kół, wszczepiając w nie obowiązek pracowania na rzecz pokoju, podczas gdy w Niemczech uczą swe dzieci wszystkiego na odwrót.

JOAN CRAWFORD M.G.M. mówi:

„Używam stale mydła toaletowego Lux, które uważam za najlepszy środek do pielęgnacji cery.



LUX **MYDŁO TOALETOWE**

Wyrób firmy SCHICHT-LEVER S. A., Warszawa. UŻYWANE PRZEZ 9 NA 10 GWIAZD FILMOWYCH

Wielka akcja dyplomatyczna

DONIOŚLE NARADY W PARYŻU I LONDYNIE.

Paryz. — Sparaliżowana na kilka tygodni rozpoczynająca się tu kampania wyborcza Francja usiłuje skonsolidować swoją pozycję międzynarodową, zacieśniając aliansy i układy, wiążące ją z licznymi państwami europejskimi. Punktem wyjścia powyższej aktywności jest uzyskanie przez min. Flandrii w Londynie ustanowienia ścisłej współpracy między francuskim i brytyjskim sztabem generalnym.

Ważne negocjacje prowadzone są również już od kilku dni między Francją i Polską. Dażąc do wyjaśnienia swoich stosunków z Warszawą, Francja

zbliżenia też polsko-francuskich w sprawie dokonywującej się wielkiej rozgrywki międzynarodowej i że wywoła ona przychylnie echo w rządowych kołach francuskich.

KATOLICY A WYBORY NIEMIECKIE. Berlin. — W katolickich świątyniach Rzeczy odczytano w ostatnią niedzielę odezwę, wzywającą do spełnienia patriotycznego obowiązku głosowania w dniu 29 marca. Jednocześnie jednak w odezwach zaznaczono, że udział w wyborach nie będzie bynajmniej stwierdzeniem pochwały dla polityki i zarządzeń antykościelnych rządów narodowo-socjalistycznych.

Wielkie przygotowania wojskowe Czechosłowacji.

Wiedeń. — Wydane przez rząd czeski niezwykle surowe ustawy, dotyczące obrony kraju, pozwalają przypuszczać, że Czechosłowacja znajduje się obecnie w trakcie jakichś gorączkowych przygotowań, uważając obecną sytuację za niezwykle poważną.

nie są w obszarach granicznych. Najwyższa Rada Wojenna ma bowiem prawo zmusić tych cudzoziemców do sprzedaży żywych majątków obywatelom czeskim.

ROSJA ZERWAŁA ROKOWANIA FINANSOWE Z NIEMCAMI?

Ryga. — W tutejszych kołach politycznych otrzymano wiadomość, że rząd sowiecki zerwał ostatecznie rokowania z Niemcami w sprawie milionowego kredytu dla sfinansowania sowieckich zamówień w Niemczech. Decyzja rządu sowieckiego jest następstwem ostatnich agresywnych wystąpień wobec Rosji.

OBSERWACJA CAŁKOWITEGO ZACMIECIA SŁONCA W ZSRR.

Moskwa. — Całkowite zaćmienie słońca w dniu 19 czerwca b. r. będzie obserwowane w ZSRR. przez 24 ekspedycje sowieckie i 10 zagranicznych. Obserwacje będą prowadzone w 13 punktach na szlaku od morza Czarnego do Chabarowska. Projektowane jest zorganizowanie ekspedycji astronomicznych na samolotach i balonach substratosferycznych.

W OBRONIE PRZED ATAKAMI GAZOWEMI

Addis-Abeba. — Na wezwanie Komitetu Czerwonego Krzyża, Abisytyki przystąpiły do masowego wyrobu sposobem domowym masek przeciwgazowych. Pomimo zupełnie prymitywnego sposobu wyrobu, maski te, jak okazało się przy próbach, są skuteczne.

LEKARZ-DENTYSTA

M. ROZENBLATT

przeniósł gabinet II Aleja 18, tel. 15-80. Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-7 wiecz.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

LONGINES



antymagnetyczny zegarek dla znawców

jak i społecznego i socjalnego. Karygodna bezmyślność, wyrządzająca poważne krzywdy jest i w tem, jeżeli się propaguje i popiera rzeczy, sprawy, przedmioty, towary i t. p. wyroby, w które dostatecznie można się zaopatrzyć na miejscu, a co bądź pośrednio, bądź też bezpośrednio, godzi w miejscowe placówki gospodarcze i w ich pracowników, bardzo często zajętych nie pełne tygodnie pracy, wytwarzając nie zdrową konkurencję.

Z tem błędnym kołem, z tą niezdrową anomalią, wytworzona skutkiem naszej bezmyślności, musimy raz skończyć, boć niepodobna, żeby rzemieślnik z pieniędzmi za sprzedane chrześcijaninowi buty szedł do żyda kupić za nie palto.

Jak niepodobna wyrozumić tego, żeby kierownik kooperatywu chrześcijańskiej rzemieślniczej brał za obrońcę żyda i stawiał z nim publicznie w sądzie, tak niepodobna tego ścierpieć, by radca prawnym największej i najstarszej Spółdzielni w Czestochowie był żyd. I to Spółdzielni tej, którą założyli ludzie o stałych, uczciwych przekonaniach z kapłanem polskim na czele p. n. „Nasza piekarnia”.

W tym całym splocie nieprawdopodobnych, a jednak prawdziwych faktów jest coś wyszydającego ludzi pracy, założycieli i członków różnych spół-

dzielni, kooperatyw i t. p. instytucji społecznych.

To też od dziś „swój do swego” nie może być czczem hasłem, — Słowa obowiązują do czynów.

Polacy też mają prawo do życia, ale dażyć muszą do tego, by przedewszystkiem wytworzyć silne kulturalne mieszczaństwo chrześcijańskie.

Kupiectwo polskie w Czestochowie dało podwaliny do takiej pracy przez założenie Szkoły Handlowej.

Kupiectwo miejscowe, świadome swych celów, nie szczędziło trudów i własnych osobistych funduszwów, by stworzyć placówkę wiedzy i kultury zawodowej dla młodszego pokolenia, które ma zająć godne swego Państwa placówkę rodzimego handlu polskiego.

Lecz, żeby to można jak najprędzej uskutecznić, musi społeczeństwo miejscowe we własnym interesie zawsze i wszędzie popierać handel polski, musi zawsze kupować u swoich i w sklepach chrześcijańskich. Jeżeli „Kupuj u swoich” stanie się w naszych stosunkach nie czczym wyrazem, a tylko poprzędkającym czynną działalność całego chrześcijańskiego społeczeństwa, będzie to doniosłą w skutkach rozbudowa jednego z najważniejszych odcinków naszego życia gospodarczego, bo silnego, świadomego swego powołania i celów rodzimego handlu polskiego.

Plan kolonizacji Abisynji

WŁOCHY JUŻ PRZYGOTOWUJĄ

Wiedeń. — Wedle ogólnych przypuszczeń, liczyć się należy z decydującymi wypadkami na froncie abisyńskim, które mogą doprowadzić do obsadzenia Adis-Abeby przez wojska włoskie.

Mussolini już teraz przygotowuje zakreślony na szeroka skalę plan akcji kolonizacyjnej, która rozpocznie się natychmiast po zakończeniu wojny.

W związku z wiadomościami, donoszącymi o zamiarach pokojowych Abisynji i jej gotowości do rokowań, za znacza Rzym, że zamiary takie podyktowane są katastrofalną sytuacją finansową rządu abisyńskiego, tudzież rozkładem, jaki zauważyć się daje w armii abisyńskiej.

Z uwagi na tę sytuację, tudzież ze względu na ogólną sytuację międzynarodową, spodziewają się koła włoskie całkowitego zastanowienia akcji sank-

cyjnej, licząc w tym względzie na inicyjatywę Francji, która w obliczu stanowiska Anglii w kwestji nadreńskiej szukać będzie ponownego zbliżenia do Włoch.

Rzym wyraża nadzieję, że operacje wojskowe w Afryce wschodniej zakończą się już w czerwcu lub lipcu.

Rząd włoski wysłał już do Afryki wielu wybitnych fachowców kolonizacyjnych, a w pierwszym rzędzie inżynierów, którzy wypracowują na miejscu projekty dotyczące przyszłych prac kolonizacyjnych w Abisynji. Wedle opinii fachowców, w Abisynji będzie mogło się osiedlić co najmniej milion Włochów. Finansowanie prac kolonizacyjnych odbywać się będzie nie za pośrednictwem jakiejś pożyczki, lecz przez powołanie do życia włoskiego towarzystwa kolonizacyjnego, które lożyć będzie na tę akcję odpowiednie sumy.

WŁOSKI KOMUNIKAT WOJENNY.
Rzym. — Według komunikatu Nr. 166 na obu frontach, t. j. na somaljskim i etiopskim nic ważnego nie zaszło.
Dżibutti. — Przybywający z Abisynii kupcy opowiadają, że Harrar został ufortyfikowany. Miasto opasane jest podwójnym pierścieniem okopów, a na wzgórzach oraz na murach ustawiono baterie przeciwlotnicze, działa polowe oraz karabiny maszynowe. Zbudowano szereg dróg o znaczeniu strategicznym.
Addis Abeba. — Samoloty włoskie zrzuciły w piątek 20 bomb na Gondar (na północ od jez. Tana). Wiadomości o wynikach bombardowania narazie brak.
WŁOCHY WZMACNIAJĄ SWĄ SIŁĘ BOJOWĄ.
Rzym. — W senacie w dyskusji o budżecie min. wojny podsekretarz stanu gen. Baitroni oświadczył, że w ciągu roku bieżącego każdy pułk piechoty będzie zaopatrzony w 150 karabinów maszynowych, haubice i działa.
Nowe typy dział dalekonośnych będą wprowadzone do artylerii.
Gen. Baistrocchi dodał, że na wyższych kursach wojskowych przechodzi obecnie przeszkolenie około 100 generałów. Kurs polega na badaniu różnych załóg taktyki i strategii, a przede wszystkim na wdrożeniu do jednolitości działania wojennego.

PRZYJĘCIE GOETLA DO P. A. L.
Warszawa. — Na uroczystym posiedzeniu Polskiej Akademii Literatury w dniu wczorajszym, przyjęto nowego członka Akademii, Ferdynanda Goetla.

Zydzi zerwali Orła Białego z gmachu konsulatu polskiego
Zargonowy „Hajnt“ donosi z Tel-Awiwu (Palestyna): W sobotę 21 b. m. wielka grupa rewizjonistów (odłam sjonistów żydowskich — przyp. red.) w liczbie około 1000 ludzi, po wiecu politycznym w Tel-Awiwu ruszyła demonstracyjnym pochodem przed konsulatem Rzeczypospolitej Polskiej. Przy akompaniowaniu różnych orkiestr, demonstranci zerwali godło polskie z konsulatu i śpiewając żydowską pieśń, zawieszili biało-niebieski sztandar żydowski. Pięciu z pośród demonstrantów,

między nimi dwie kobiety, zostały aresztowanych. Policja odmówiła wypuszczenia aresztowanych za kaucją. Gmach konsulatu polskiego jest obecnie strzeżony przez policję.

STRAJK W PRZEM. SKÓRZANYM ZLIKWIDOWANY.
Łódź. — Po kilkunastodniowym bezrobociu szwców i kamazników strajk w przemyśle skórzanym zlikwidowano. Po ostatniej konferencji, która nie dała rezultatu, zwołano nową konferencję, która trwała 29 godzin.

Zakończyła się ona pozytywnie i pracodawcy zgodzili się na zawarcie umowy zbiorowej, którą podpisał. Szwacy, oraz kamaznicy, jak również garbarze, którzy się z nimi solidaryzowali, przystępują do pracy.

Trudności finansowe Tow. „Feniks“
Interesy polskich obywateli zabezpieczono.

Warszawa. — W związku z ciężką sytuacją jednego z austriackich największych Towarzystw ubezpieczeniowych „Feniks“, które posiada filie w Krakowie i w działalności której zainteresowane są liczne rzesze obywateli polskich, donoszą, że jeżeli idzie o ubezpieczenia, zawarte przez firmę „Feniks“ w Polsce, to przepisy, obowiązujące w tej mierze u nas nałożyły obowiązek lokowania rezerw portfela polskiego całkowicie w Polsce w lokatach zastrzeżonych, t. j. takich, któremi Towarzystwo nie może dysponować bez zgody państwa wej władzy nadzorczej.

Majątek filii „Feniks“ w Polsce stanowi odrębną masę, zabezpieczającą zobowiązania Towarzystwa względem obywateli polskich.

Należy zauważyć, że zobowiązania wobec ubezpieczonych w Polsce, których ogólna liczba przekracza 12,500 wynoszą około 29 milionów zł.

W ciągu najbliższych dwóch dni mają być wydane przez ministerstwo skarbu specjalne zarządzenia, zabezpieczające interesy polskich ubezpieczonych, przy czym istnieje możliwość ustanowienia przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń przy ministerstwie skarbu komisarzy-zarządcy filii Towarzystwa „Feniks“ w Polsce.



WIOSENNE PROMIENIE SŁOŃCA
ostro atakują całą Pani, wywołując plamy i szpeine pęgi. Należy zabezpieczyć całą w porze wiosennej, stosując udektalnający i usuwający pęgi
KREM PRECIOŚA PERFECTION

stytucje, a m. in. i reżnie. Lekarze ci, między którymi byli żydzi, opowiadali, że wrażenie, jakiego się doznaje, patrząc na zwierzę, zabijane rytualnie, jest trudne dla nerwów do opanowania.

Niektórzy twierdzą, że zakaz uboju rytualnego jest sprzeczny z konstytucją, ale art. 111 konstytucji orzeka, że wszelkie obrządki religijne mogą być wykonywane, jeżeli nie sprzeciwiają się obyczajności publicznej. Nieobyczajnym zaś jest tolerowanie cierpienia zwierząt. Mówca przytacza liczne dowody historyczne o tolerancji religijnej w Polsce i zapewnia, że nie jest antysemitą, ale zgodzić się nie może na to, żeby Polska stała się Judeo-Polską, dlatego, że u nas jest największa ilość żydów w stosunku do innych krajów. Przeciwno temu zakładam sprzeciw.

Omawiana sprawa obraca się około zagadnienia, czy ubój rytualny jest przepisem religijnym, czy nie. Nie dalej, jak wczoraj, ukazało się w prasie pismo kierownika karaimów, stwierdzające, że karaimi nie uważają uboju rytualnego za przepis religijny.

Obawy, że w razie zupełnego zniesienia uboju rytualnego straci rolnictwo, są przez sądowno. Na 3 miliony żydów, tych, którzy jedzą mięso koszerne, jest najwyżej 1.5 miliona, bardzo dużo żydów nie stosuje się do przepisów religijnych, a bardzo wielka ich ilość to jest ta ilość budząca nędotę żydowską, która żywi się główką śledzia.

Jeżeli część ludności żydowskiej powstrzyma się od spożywania mięsa, to zyska na tem przemysł rybny. Niech Polowie coś zarobi, nie mówiąc już o Pomorzach. Podobano w czasie okupacji niemieckiej ubój rytualny był zniesiony, a żydzi mimo to jedli mięso.

Jeżeli rząd sam definitywnie uboju nie zmiesie, to sprawa przedstawia się beznadziejnie. Wypowiadam się przeciwko wprowadzeniu proponowanego przez rząd artykułu 5-go, ponieważ uważam, że ten artykuł przekreśla znaczenie ustawy.

Sen. Schor: W walce o ubój rytualny uderzają osobliwe metody. Duchowny tego wyznania ks. Trzeciak miał być najodpowiedniejszym interpretatorem naszych przepisów religijnych. (Marszałek prosi mówcę, aby nie krytykował Sejm). — Jeżeli chodzi o stronę humanitarną, wskazane byłoby zwrócenie się do nauki, do filozofii, tymczasem zlekceważono wszelkie opinie uczonych i zupełnie w tej materji poprzestano na zdaniu ks. Trzeciaka.

Postawienie wniosku o zniesienie uboju rytualnego, wywołało największy entuzjazm wśród tego stronnictwa, którego działalność niedawno Senat tak stanowczo potępiał. Trzeba być ślepy, by nie widzieć łączności między nastrojami antysemitkami, a tym projektem.

Nastąpiła przerwa do godz. 16.15. Po przerwie pierwszy przemawiał gen. Osniński: Rytuału nie można identyfikować z religią. Uważam, że religia budzi tem podnioslejsze uczucia, im mniej jest w niej rytuału. Mam nadzieję, że kiedyś i u żydów nastąpi pod tym względem ewolucja, że i oni ograniczą u siebie rytuał i przez to ułatwią sobie współżycie z otoczeniem. Do uboju rytualnego odnoszę się negatywnie.

„Krok naprzód“.

Sen. Kornik: Niema chrześcijanina w Polsce, któryby był za utrzymaniem uboju rytualnego i niema żyda, któryby był za zniesieniem tego uboju.

Podział dóbr gospodarczych w naszym państwie jest przeprowadzony nierówno. Fakt, że przeważna część kapitałów znajduje się w rękach obcych, pogarsza to, że ludność polska jest majorzowana na rzecz żydów w rzemiosle, handlu i w innych zawodach. W dzisiejszej dobie przesilenia gospodarczego jest to kłeska narodu. Przed wiekami gościnną Polskę przyjęła żydów jako mniejszość naro-

dowa, ale jako ludzi, szukających azylu. Od tej chwili do dzisiejszych czasów poprzez cały okres naszej historii żydzi zawsze byli żywiołem niepewnym, na którym nigdy nie można było polegać. Są po zbawieniu ideałów państwowo obywatelskich, a młoda generacja żydowska stała się podatnym gruntem dla agitacji wyrotowej i antypaństwowej.

Poprawki rządu zmieniły projekt posłanki Prystorowej, jednak w każdym razie jest to krok naprzód i uważam, że lepiej coś niż nic.

Sen. Głowacki: Na wypadek odrzucenia wniosku sen. Maleszewskiego pragnę w interesie ludności zachodnich województw, aby zmieniono ustęp 3 art. 5, który mówi, że te postanowienia nie odnoszą się do województw, w których ludność żydowska wynosi mniej niż 3 proc. Obecny stan rzeczy na terenie naszych ziem nie jest groźny. W Poznańskim i na Pomorzu mamy niespełna 1 proc., a na Śląsku 1 i pół proc. żydów. Ale ma nastąpić nowy podział administracyjny i będą przyłączone obszary, należące obecnie do b. Kongresówki, a wówczas te 3 proc. mogą być ewentualne. Dlatego zgłaszam poprawkę-ewentualną, aby 3 proc. podwyższony na 5 proc..

Wicemarsz. Makowski: Wobec sprzeciwu p. sprawozdawcy nie mogę podać tej poprawki pod głosowanie.

Przystąpiono do głosowania. Odrzucono wszystkie poprawki i ustawę przyjęto w myśl wniosku komisji.

ŚMIERĆ CZTERECH GÓRNIKÓW POD BYTOMIEM.

Katowice. — Na kopalni „Hrabina Joanna“ w Bobru pod Bytomiem w czeluściach kopalni odłamały się zwaly węgla, które zasypały 6-ciu górników. Dwuch z nich zdołało się uratować, czterech poniosło śmierć. Po kilku godzinach akcji ratowniczej wydobyto ofiary nieszcześcia.

Zabici zostali górnicy: Farys, Matejczyk, Majcher i Jończyk. Władze niemieckie wdrożyły dochodzenie celem stwierdzenia powodu nieszcześcia.

Z procesu Grzeszolskiego

Obrońca domaga się zmiany sądu, gdyż żaden z sędziów nie ma dzieci.

Sosnowiec. — Proces Pawła Grzeszolskiego posuwa się w szybkim tempie. Zeznają ostatni świadkowie, potem odbędzie się wizja lokalna w domu Grzeszolskiego i Bugałów.

Na wstępie wczorajszej rozprawy wstąpi obrońca oskarżonego, adwokat Hofmokr-Ostrowski i prosi o głos, zgłaszając sensacyjny wniosek, by po myśli art. 44 k. wyklazać cały trybunał z tej sprawy i przekazać ją innemu komitetowi do rozstrzygnięcia. Wśród niebywałego napięcia obrońca ciągnie dalej:

— Doszło do mej wiadomości, że w składzie kompletu sądownego... niema ani jednego oca, że nikt z panów sędziów nie ma dzieci i uczu ojcowski z własnego przeżycia nie doznał. Ponieważ zbrodnia, nawet najstraszniejsza, zanim będzie uodwodniona, musi być przy najmniej prawdopodobna i każdy z sędziów wyrokujących musi mieć możność zaliczenia do przesłanek także i ten rodzaj uczuć, które kierują ojcem względem dziecka, przeto wydaje mi się, Wysoki Trybunał, że ktoś kto nigdy własnego dziecka do pierśi nie przycisnął, ktoś, kto nigdy też dziecka swego nie widział i ani chwili nie spędził przy łóżu cierpiącego dziecka z tym lekkim śmiertelnym o jego zdrowiu i życie, temu jednej z głównych przesłanek

NOWOOTWORZONY CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN UBIORÓW
p. I. C. STEFAŃSKI i S-ka
Częstochowa, ulica Piłsudskiego Nr. 11.
Na sezon wiosenno-letni poleca w dużym wyborze garnitury i piękne płaszcze męskie i damskie, ubranka i płaszczyki dla chłopców, mundurki szkolne.
3 zalety naszych ubiorów: 1) Dobry towar. 2) Piękny Krój. 3) Niskie ceny

Senat uchwalik ustawę o uboju rytualnym

Warszawa. — Na piątkowym posiedzeniu Senatu referował na wstępie sen. Wróblewski projekt ustawy o prawie wekslowem.

Komisja senacka na wniosek referenta przyjęła niektóre poprawki.

Następnie sen. Jeszke referował projekt ustawy o zekawce, a sen. Rostworowski projekt ustawy o odstąpieniu gminie m. stół. Warszawy gruntów państwowych oportecznych.

Obie ustawy przyjęto.

Następnie według referatu sen. Terlikowskiego przyjęto projekt ustawy o uregulowaniu stanu prawnego niektórych gruntów, wywłaszczonych na cele państwowe, dalej według referatu sen. Beczkowicza projekt ustawy o oznaczeniu cudzoziemskich, według referatu sen. Dąbkowskiego projekt ustawy o przedłużeniu urzędowania samorządu m. Warszawy do 1 października 1937 r., a według referatu sen. Decykiewicza projekt noweli do dekretu o specjalnym podatku odwynagrodzeń.

3) Dalej przyjęto projekt ustawy o odszkodowaniu za zbiegowiska publiczne według referatu sen. Głowackiego oraz projekt ustawy o przejęciu zobowiązań finansowych m. Gdyni, referowany przez sen. Bispinga.

Senat przystąpił następnie do projektu

ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w reżniach (ubój rytualny).

Referat.

Sen Dobaczewski referuje projekt ustawy.

„Projekt tej ustawy wywołał olbrzymią dyskusję w społeczeństwie, znaczne nawet podniecenie i rozgorączkowanie. Posiada ona jednak głównie charakter gospodarczy, chociaż pobudką jej zgłoszenia były względy humanitarne.

W szerokiach masach sprawa ma podłoże walki między ludnością chrześcijańską a żydowską. Dlaczego tak się dzieje? Przecież ubój rytualny istnieje i w innych krajach, ale tam sprowadzony jest do rozmiarów odpowiadających istotnym potrzebom ludności żydowskiej. W prądzie np. 4 proc. uboju odbywa się rytualnie, w Białogrodzie 2 proc., w Tallinie 4 proc., i t. d. gdy u nas poza dzielnicami zachodnimi w stu lub prawie w stu procentach.

Projektowi uchwalonemu przez sejm robiono zarzuty, że pozostawił furtkę, którą kupcy żydowscy potrafili wyzyskać i spowodować powrót do obecnego stanu. Ustawa daje rządowi możność stałego czuwania nad całkowitą zagadnienia i spełnia swe zadanie. Umożliwia uporządkowanie stanu rzeczy i nie uraża uczuć religijnych ludności żydowskiej.

Art. 5 przekreśla znaczenie ustawy. Sen. Jagrym-Maleszewski: Przed zgłoszeniem wniosku przez p. posł. Prystorową rozmawiałem przypadkowo o uboju rytualnym z lekarzami, którzy w czasie służby wojskowej zwiędzali rozmaite in-

Dr. Paweł Broniatowski
CHOROBY SKORNE I WENERYCZNE
ordynuje od 5-jej do 12-jej r. i od 4-jej do 8-jej w.
Panie od 12-jej do 1-jej p. p.
ul. N. P. Marji 21, i Pietro, tel. 18-44.

Biuro pisania podań
w sprawach administracyjnych
znajduje się II Aleja Nr 42 (pod zegarem)
Czynne od godz 8 2 i od 3-7 wiecz.

REUMATYZM

Artyzm, podagra, grypa
i przeziębienie są pląsq
ludzkosci. Rozcw tym cier-
pieniom sstusze sie tabletki
Toqal. Toqal przynosi ulgę
cierpiącym. Cena Zl.150

ila pewnej oceny mozliwosci i prawdo-
podobienstwa zbrodni, ktora nas dzis
zaprzta, absolutnie brak.

Ustawa w art. 44 nie zna taksaty-
wnych przyczyn wyłączenia. Znaczyloby
to nosic sowy do Aten albo lac wodę
do Wisly, gdybym mial przypominac
trybunolowi, ze jeden z prawodawcow
starozynosci, zapytany, dlaczego zbrod-
ni ojcbjstwa nie zamieścić w swym
kodeksie, oswiadczył, ze takiej zbrodni
nie uwaza za mozliwa. Badalem histo-
rię trucieliestw i nie spotkalem sie z
mordem trucieliestw na wlasnym dziecku.
Jeżeli tego rodzaju wyjatkiem zbrod-
nia, jak dzisiejsza, zlozona zostala
przez kryminalistykę na stole sędziow-
skim, to trzeba sie glęboko zastanowic,
czy panowie sędziowie z Wysokiego
Trybunalu zechca przylozyc rękę do
rozwiązania zagadki, ktorej jednym z
głównych elementow jest uczucie ojca
do dziecka. — Obronica zaznaczyl dalej,
ze wniosek ten niezupełnie formalnie
mieści sie w artykule 44, jednak sędzio-
wie powinni sobie powiedziec: „Nie
chcemy sadzić, my sie na tem nie rozumi-
emy, bo nigdy wlasnego dziecka do
piersi nie przyciskalismy i nigdy cierpien
jego nie uznalismy za wlasne”. —
Jeszcze u kobiety ten instynkt miłosci
dziecka jest wrodzony. Nam jednak in-
stynkt ojcowski miłosci nie jest wro-
dzony.

Po tem przemowieniu, ktore wywo-
lalo silnie wzruszenie na sali, zabral glos
prokurator Suski, ktory oswiadczył, ze
sprzeciwia sie wnioskowi ze wzgledow
formalnych, jako niezgodnemu z przepi-
sami. „Nie uczuciami musimy sie kierowac
w tej sprawie — mowil prokurator
— lecz dowodami najbardziej obiektyw-
nymi i ich ocena w sumieniu sędziow-
skim. Czy sędziowie maja dzieci, czy
nie — jest kwestia obojetna, ale maja
sumienie”.

Po cichej naradzie sędziow przewod-
niczacy oznajmil, ze trybunal udaje sie
na narade. Po dziesieciu minutach trybu-
nal, wstrod wielkiego napiecia publicz-
nosci, wszedl na sale rozpraw. Przewod-
niczacy oswiadczył, ze wobec wniosku
obroncy oskarzonego, sad postanowil
zarządzić sporządzenie wyciagu z proto-
kolu i przekazac go do rozpatrzenia
na niejawnym posiedzeniu sadu w Sos-
nowcu, abowiem komplet sādzący nie
moze decydowac o wyłączeniu czlon-
kow trybunalu. Wobec tego zarządzo-
no przerwe do godz. 12.30.

Po dwugodzinniej przerwie w rozpra-
wie sadowej przewodniczacy oglosil de-
cyzje, ktora zapadla na niejawnym po-
siedzeniu sadu w sprawie wniosku, zglo-
szonego przez adw. Hofmokl-Ostrowskiego.
Na posiedzeniu tem postanowio
no wniosku obrońcy nie uwzględnic. Po
siedzeniu niejawnie odbylo sie pod prze-
wodnictwem wiceprezesa sadu Sarju-
sza-Wolskiego.

Po ogloszeniu tej decyzji sad przysta-
pil do przesłuchiwania świadkow. Pierw-
szy zeznal wal kierownik ekspedycji firmy
Hulczyński, Cegłowski. Był on kiedyś
świadkiem tego, jak Anna Grzeszolska
uderzyla męża w twarz. Na zwrocna
przez świadka uwage, ze postępe
nie, oswiadczyła ona, ze ma do tego
powod, gdyż mąż zdradza ja ze Sta-
ciwinka. Po śmierci zony świadek w
rozmowie z oskarzonym radzil Grze-

szolskiemu, abyzy oddal córke do klasz-
toru, na co Grzeszolski odpowiedzial,
ze zrobily wszystkie dla dzieci, gdyby
mial pieniadze.

Kiedy zmarl syn Grzeszolskiego, Je-
rzy, świadek udal sie do Grzeszolskiego
i oskarzony prosil świadka, abyzy po-
szedl do Bugajow i polecil im pochowac
syna. Na to Bugajowie odpowiedzili,
ze moga to zrobic, o ile Grzeszolski da
pieniadze. Świadek charakteryzuje Grz-
szolskiego jako wzorowego urzelnika,
zdolnego, ale pedanta, przez co widocz-
nie nie był lubiany przez podwładnych.

Z rynku pracy

Sosnowiec. — Dyrekcja fabryki szkła
w Zawierciu wymowila prace wszystkim
robotnikom zgodnie z zapowiedzią unie-
ruchomienia na okres wiosenny jednego
z piecow. Część robotników bedzie zre-
dukowana, pozostali zaś robotnicy zatrud-
nieni beda przy innym piecu i przy rafinerji.

Kopalnia „Jowisz” zapowiedziala sto-
sowanie od 1-go kwietnia urlopow tur-
nusowych.

Nieczynna w okresie zimowym cemen-
townia Tow. „Saturn”, zostala uruchomiona.
Prace znalazlo 282 robotników.
W Sosnowcu zastrajkowali czeladnicy
zakladow szewskich i chałupnicy, domaga-
jac sie podwyższenia bardzo niskich
zarobkow oraz zawarcia umowy zbiorowej.

W Bedzinie od kilku dni trwa strajk
okupacyjny w fabryce Renego. 70 ro-
botników przebywa w fabryce.



DWA ZEPPELINY NAD POLSKIEM MORZEM

Wielka Wieś. — Wczoraj w piątek o g.
3.30 w odległości pół mili od przyladka Ro-
zewskiego przelecial Zeppelin 129, drugi
Zeppelin w tym samym kierunku o g. 4.45.
Oba statki powietrzne lecialy nad wodami
terytorjum polskiego w kierunku Królewska

KATASTROFA LOTNICZA W TORUNIU

Bydgoszcz. — Na placu Switez w
Jachcicach w Bydgoszczy wydarzyla
sie straszna katastrofa lotnicza.

Samolot 4 pulku lotniczego — okrazyl
lotnisko i wskutek defektu silnika spadl
na ziemie, ulegajac zupełnemu zruzgo-
taniu. Znajdujacy sie w samolocie lotni-
cy kapral-pilot Sulc i obserwator-pod-
porucznik Jozef Korsak ponieśli śmierć
na miejscu. Zwloki nieszczęśliwych lot-
ników odstawiono do kostnicy przy szo-
sie szubińskiej.

Na miejsce strasznego wypadku przy-
byla komisja wojskowo-sledcza.

Nie zwlekaj!

Jeszcze dzisiaj kup pu-
szkę OVOMALTYNA.
Jej działanie odżywcze
i wsmacniające udowod-
ni Ci od razu, że

OVOMALTYNA

Dr. WANDERA
jest niezbędna dla utrzymania zdrowia
i radości życia.

Wszędzie do nabycia w cenie już od zł. 1.20 za puszkę

nego ulicami miasta korowód propagando-
wy „Tygodnia”, zdając do gmachu Kurji
Biskupiej, gdzie J. E. ks. Biskup dr. T. Ku-
bina udzieli Arcypasterskiego. Błogosła-
wienstwa.

„Tydzień Kupca Polskiego”, który trwać
będzie w ciągu całego okresu przedświa-
tecznego, poza doraźnym znaczeniem gospo-
darczym ma doniosle zadania propagando-
we na celu. Chodzi o dobitne i wyraźne
świadomienie całemu społeczeństwu niepo-
miernej donioslosci walki o unarodowienie
handlu polskiego, o wyzwolenie nas wszy-
stkich z pod zależności ekonomicznej i gos-
podarczej żywiołow obcych czy wręcz
wrogich.

Nie można pominać i doraźnych korzyści
„Tygodnia”. Oto w ciągu całego tego okre-
su przedświątecznego wszystkie sklepy
chrześcijańskie zrzeszonego kupiectwa polskiego
urządzą reklamową sprzedaż propa-
gandową wszelkich towarow. Nadarza sie
więc okazja pozyczenia tanich zakupow
świętecznych i wiosennych w polskich skle-
pach.

Niewatpliwie tak pojęty i pod hasłem
„swój do swego” zorganizowany „Tydzień
wzbudil uznanie powszechne i dozna jak-
największego poparcia ze strony całego u-
świadomionego społeczeństwa polskiego.”

— Walne zebranie Okr. Tow. Rzemieślni-
czego. Dzisiaj, w niedziele, o godz. 15-ej lub
w drugim terminie o 16-ej odbędzie się w
lokalu wlasnym (ul. Najśw. Marji Panny 9)
walne roczne zebranie sprawozdawcze
czlonkow Okr. Tow. Rzemieślniczego.

Na porządku dziennym m. in. sprawozda-
nia z działalności i wybór nowego Zarządu
T-wa.

— Z teatru Kameralnego. Dzisiaj w sobotę
i niedziele o godz. 20-zej znakomity dramat
T. Rittnera „W małym domu”.

W sobote, o godz. 5-ej pp. oraz w niedziele
le, o godz. 3.30 i 5.45 „Matura”.

— Chór „Pochodnia” jedzie do Radom-
ska. Po olbrzymim sukcesie koncertu, urza-
dzonego przed kilkunastu dniami w teatrze
Kameralnym, świętnej i jedyniej obecnie w
Czestochowie chór robotniczy „Pochodnia”
zaproszony zostal na gościnny występ do
pobliskiego Radomska. W związku z powyż-
szym proba wszystkich czlonkow chóru,
biorących udział w koncercie, odbędzie się
w poniedzialek o godz. 7-iej wiecz.

— „Czar munduru w sali teatru kolejo-
wego. Dzisiaj, w niedziele, punktualnie o
godz. 18-tej w sali K. P. W. „Ognisko”
przy ul. Pilsudskiego staraniem Sekcji
Scenicznej Związku B. Ochotniczej Armiji
Polskiej, oddz. w Czestochowie, zostanie
odegrana farsa w 3-ach aktach p. t. „Czar
munduru”, oprócz tego wystapi znany hu-
morysta - autor L. Mirecki w swoim re-
pertuarze. W antraktach orkiestra.

— Z życia harcerskiego. Kolo St. Harcer-
stwa im. Hetm. Żółkiewskiego w dniu 12.IV
r.b. ogodz. 21 w sali Rady Miejskiej przy
ul. Dąbrowskiego urzadzaja tradycyjne Jaj-
ko Wielkanocne, polozone z zabawa ta-
neczna. Miły nastrój i zdrowy humor har-
cerski, ktore niepodzielnie panuja na wszy-
stkich tego rodzaju imprezach żółkiew-
szczaków — zromadza napewno wszy-
stkich zaproszonych gości.

Maria Piasickówna otrzymala swia-
dectwo dojrzalosci w dniu 21 marca r. b. w
Gimnazjum Państwowem. Sw. Jacka
w Krakowie.

3-DNIOWE REKOLEKCJE ZAMKNIETE dla pa-
now z inteligencji — 2 kwietnia, Diecezjalny
Dom Rekolekcyjny, ul. św. Barbary 43, tel. 10-63.

PIEGI
Wznowa Krosna „A.B. BAROSA”
Wznowa apteki W. Grochowskiego, Warszawa 34-
ka 27. Cena 2 zł. Wysyła za zaliczeniem.

„LUNA“

Dzisiaj premiera wielkiego filmu
pełnego zgrozy i niesamowitości

Borys Karloff

w podwójnej roli wampira i pana

TAJEMNICA CZARNEGO POKOJU

NAPIĘCIE! GROZA! TAJEMNICZOŚĆ!

Nad program ciekawy dodatek ŚLADAMI INDIAN

PORANKI. W sobotę 28 i w niedziele 29 b. m. po 2 poranki — o godz. 11.30 i 1.
11.30 FLIP i FLAP w arcywesołej komedii 1-sza Film, który zdobył tytuł
BYLI SOBIE DWAJ HULTAJE MELODJE WIELKIEGO MIASTA
Ceny biletow 54 gr. i 80 gr. Ceny biletow 54 gr. i 80 gr.

Z dniem 31-go marca 1936 roku otwieramy

Sklep wytwornego obuwiu p. j.

„GOL-RYT”

w Czestochowie, przy ulicy N. M. Panny 39.

KRONIKA

Częstochowa
29
MARCA
Niedziela

Dzisiaj — Eustazjusza.
Jutro — Jana Klimaka op.
Wschod słońca o godz. 5.29
Zachód — 18.10

Kalendarz historyczny:
Stefan Czarniecki zwycięża
Szwedow pod Warką 1656 r.
— Akademia Marjańska na Jasnej Górze
Dzisiaj, w niedziele o godz. 17.30 w sali sod-
litynej na Jasnej Górze odbędzie sie uro-
czysta Akademia, urzadzona staraniem
Sod. Marj. Panien z Inteligencji, ku czci
Zwiazstowania Najśw. Marji Panny i 400-
letniej rocznicy urodzin ks. Piotra Skargi.
Na program zloza sie: referat p. dr. Stolar-
zewiczowej i część koncertowa.
Wejście za okazaniem karty zaproszenia
wej.

— Doroczne rekolekcje w kościele
św. Jakóba. W kościele św. Jakóba sta-
raniam Sodal. Marjańskich przy Jasnej
Górze odbędzie się w dniach od 30 marca
do 5 kwietnia r. b. rekolekcje pod kierun-
kiem ks. W. Majchera T. J. ze Lwowa.

Rekolekcje w kościele św. Jakóba nie
waptliwie, jak co roku, gromadzić będą
nader liczne zastępy wiernych.

Porządek ćwiczeń: dla panow 30 mar-
ca (poniedzialek) o godz. 20-tej „Veni
Creator” — Konferencja 1. 31 marca, 1,
2 i 3 kwietnia o godz. 20-iej Błogosła-
wienstwo Najśw. Sakramentem i Kon-
ferencja.

Dla pań 30 marca (poniedzialek) o g.
18-iej „Veni Creator” — Konferencja 1.
31 marca, 1, 2 i 3 kwietnia o godz. 8.30
Msza św. i konferencja, a o godz. 18-iej
druga konferencja dn. 31 marca, 1 i 2
kwietnia. 3 kwietnia (piątek) od godz.
17 m. 30 spowiedź dla pań.

Dla pań i panow 4 kwietnia od godz.
15 m. 30 spowiedź w kościołach św. Ja-
kóba i Najśw. Marji Panny. 5 kwietnia
(niedziela) o godz. 9-iej na zakończenie
Rekolekcyj Mszę św. odprawi ks. prał.

A. Zimniak, wikariusz generalny. W
czasie Mszy św. Komunia, a po Mszy
św. Konferencja.

— Zjazd Kola b. wychowanek Gimna-
zjum SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu w
Czestochowie. Dzisiaj, w niedziele, odbędzie
się w Czestochowie doroczny zjazd ogólny
Kola b. wychowanek Gimnazjum SS.
Najśw. Rodziny z Nazaretu.

Program zjazdu: o godz. 9-iej r. msza św.
w kaplicy szkolnej, godz. 10 — obrady
ranne w sali Gimnazjum, m. in. sprawoz-
dania z działalności, program prac na
następny rok, wybory do Zarządu, wybór de-
legatów na walny zjazd. Po przerwie obi-
adowej o godz. 16 obrady popołudniowe:
referat, wspomnienie o s. p. kol. Sawic-
kiej, wolne wnioski; o godz. 18 Benedyk-
cja, o godz. 18 i pół wspólny powieczorek,
o godz. 20 teatr.

Tydzień Kupca Polskiego

Nabozeństwa we wszystkich kościołach
i korowód propagandowy na ulicach
miasta.

Zapowiedziany „Tydzień Kupca Polskiego”
rozpocznie się od niedzieli 28 b.m.

Dzisiaj więc, w niedziele, odprawione zosta-
na we wszystkich świątyniach miejscow-
nych, tj. na Jasnej Górze, u św. Zygmun-
ta, św. Barbary, św. Rocha, u św. Józefa w
Rakowie, św. Antoniego na Ost. Groszu,
św. Jakóba oraz Im. Najśw. Marji Panny,
podeczas sumy nabozeństw. w intencji ku-
piectwa polskiego tudzież o uproszenie łaski
uświadczenia gospodarczo-narodowego
całego społeczeństwa.

Uroczysta nabozeństwa specjalne w tej
intencji odbędzie się w Katedrze św. Ro-
dziny o godz. 10-iej rano. Na nabozeństwo
to przybędzie całe zrzeszone kupiectwo pol-
skie ze sztandarami.

W ciągu dnia o godz. 1-iej po poł., o ile
pogoda dopisze, wyruszy z placu Katedral-

Orient Henna Szampon
ORIENT HENNA SZAMPON
ORIENT HENNA SZAMPON
farbuje i modernizuje Twoje włosy
PRZEZ WYKŁEC MYCIE
12 ocieni
POD GWARANCJĄ NIESZKODLIWY.
WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLABDROWIÓW
Wszędzie do nabycia
Fr. BOGACZ Bydgoszcz
Dworcowa 14.

Lekarz - dentysta
JADWIGA BRONIATOWSKA
b. asystentka wol. Oddz. obrzrg. Akademji.
stomatologicznej w Warszawie.
Przyjmie od 9-1 i od 3-7.
ul. Najśw. Panny Marji Nr. 31. Tel. 18-64.

Osobliwie kobiecego czaru KAY FRANCIS w wielkim dramacie

DOM Nr. 56

Historja kobiety, której przeszłość była jedną wielką tajemnicą.

Rad programi: TYGODNIK AKTUALNOŚCI I „SPHZEDAJEMY NA WESOŁO“.

UWAGA! W niedzielę 29 marca — na żądanie — jeszcze jeden, ostatni poranek **DZIEJE GRZECHU.**

F-ma W. JANKOWSKI

Częstochowa, ul. Gen. Dąbrowskiego 5 (tel. 12-56) ul. N. M. P. (II Aleja) 37

Poleca na święta w wielkim wyborze: Mąkę pszenną, towary korzenne, kolonialne, oraz delikatesy po cenach niskich.

— Nazwa szkoły powszechnej. Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie dn. 12 marca r. b. zatwierdziło nazwę szkoły powszechnej Nr. 22 w Parku Narutowicza: „Szkoła powszechna im. Gabriela Narutowicza“.

— Zapisy dzieci do publicznych szkół powszechnych. Od dnia 2 kwietnia do 4 kwietnia r. b. odbędzie się zapisy dzieci urodzonych w latach od 1923 do 1929 r. włącznie do publicznych szkół powszechnych w/g rejonów podanych w specjalnych afiszach rozklejonych na mieście.

— Przedstawienie Zw. Rezerwistów. Zw. Rezerwistów Koło Nr. VI urządza przedstawięnie na które złoży się sztuka w 3-ach akt. p.t. „Bolszewska miłość“. Powyższa sztuka zostanie odegrana dziś, w niedzielę, w sali Ogniska Niepodległości przy ul. Pułaskiego 2. Początek o godz. 18-ej. Dochód na cele oświatowe związku.

Przedłużenie pomocy żywnościowej 425.000 zł. na roboty publiczne w Częstochowie.

Jak się dowiadujemy, delegacja Zarządu Miejskiego i Rady Miejskiej zdołała podczas swego specjalnego pobytu w Warszawie w dniach 25 i 26 b. m. uzyskać pozytywne decyzje co do dalszej akcji pomocy bezrobotnym w Częstochowie.

Przedewszystkiem akcja pomocy żywnościowej, która miała się skończyć 31 marca, została przedłużona do dn. 30 kwietnia. Na ten cel Częstochowa otrzymała około 40,000 zł.

Ponadto delegacja uzyskała zapewnienie, że roboty publiczne rozpoczęte zostaną wkrótce, prawdopodobnie już w pierwszych dniach kwietnia.

Wyjednane z Funduszu Pracy dotacje na tegoroczne sezonowe roboty publiczne są następujące: na roboty wodokanalizacyjne — 150,000 zł., na roboty drogowe — 150,000 zł., na regulację Warty — 100,000 zł. i na budowę hali targowej dewocjonalji przy ul. św. Barbary — 25,000 zł., t. j. razem 425,000 zł.

Zamaczyć należy, że w ub. r. z Funduszu Pracy uzyskała Częstochowa na roboty publiczne około 1 miliona zł., a więc jest to poważne zmniejszenie dotacji, podobnie jak to nastąpiło o miesieniu do całego terenu państwa. Oto w ub. roku ogólne dotacje z Funduszu Pracy wynosiły około 96 milj. zł., w tym roku mają być wydane w wysokości około 35 milj. zł., Warszawa w ub. roku otrzymała 36 milj. zł., obecnie 11 milj. zł. i t. d.

Delegacja częstochowska uzyskała zapewnienie, że pierwsze kredyty wydane zostaną dla Częstochowy niebawem, tak, że z początkiem kwietnia roboty publiczne będą mogły być rozpoczęte, co przyniesie złagodzenie klęski bezrobocia.

Delegacja w ciągu dwudniowych swoich starań przeprowadziła konferencje w ministerstwie spraw wewnętrznych, z delegatem min. na Częstochowę nac. Kunciewiczem, z dyrektorem departamentu samorządowego, w Dyrekcji Funduszu Pracy, w Zw. Miast i t. d., przeprowadzając również starania o niższe opłaty wod.-kanalizacyjnych w Częstochowie. Sprawa ta jest jeszcze w toku.

Cukiernia Z. Gospodarka

Dąbrowskiego Nr. 5. Poleca NA ŚWIĘTA w dużym wyborze

Baranki, Ciasta, Babki, Mazurki, Sekacze.

Uwaga! Torciki od 2 zł.

— Wylosowane bony inwestycyjne. 26 marca b. r. wylosowano do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 238, 4375, 11610, 19958, 20310, 21829, we wszystkich 10 seriach. Wylosowane bony wykupują kasy urzędów skarbowych po 100 zł. za bon 25 złotych.

Zawieszenie kilkunastu stowarzyszeń

Na zasadzie prawa o stowarzyszeniach p. starosta grodzki częstochowski zawiesił działalność następujących stowarzyszeń w Częstochowie: Liga reformy obyczajów, Bosp. Zw. Zaw. maszynistów kolejowych, Tow. kolonij letnich prac. warsz. dyr. kolejowej, Stow. nauczycieli szkół zawodowych, Stow. Rodzina Pocztowa, Kolegium polsk. organizmów i chormistrzów, Stow. aplikantów sądowych, Zw. b. uczestników strażnicy kolejowej, Stow. mieszczan-rolników Nowa Częstochowa, żyd. Tow. Oświata, żyd. kl. sport. „Gwiazda-Stern“, żyd. stow. wych. fiz. „Jutrzenka“, żyd. Kultur-Liga, Zjednoczenie szkół żydowskich.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam prochom

s. p.

Klemensa Grzywińskiego

a w szczególności przewielebnemu ks. prał. Mirciemu, Zarządcy i szeregowym Straży Ogniovej Ochotniczej, Szkole Podchorążych Rezerwy i pracownikom Polskiej Parowej Fabryki Garbarskiej, składają serdeczne Bóg zapłać

Żona, córki, synowie i rodzina.

— Wprowadzenie letniej pory handlu w sklepach owocowych.

Min. spraw we wnetrznych wydało przypomnienie w sprawie zmiany godzin handlu w części sklepów galeji spożywczej. Począwszy od dnia 1 kwietnia b. r. wprowadzona będzie letnia pora zamykania sklepów handlujących owocami i napojami chłodzącymi. Od przyszłego miesiąca do końca września b. r. dozwolone będzie zamykanie sklepów tej kategorii o godzinie 23-ej, a nie jak dotąd o godz. 21-ej. Równocześnie zwrócona będzie uwaga na to, by przedłużenie godzin handlu w owocarniach nie było nadużyciem dla sprzedaży innego rodzaju artykułów spożywczych, jak pieczywa itp.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31 1/2 — 5.32, rubel złoty 4.82 — 4.82 1/2, dolar złoty 9.03 1/2 — 9.03 1/2, banknoty niemieckie 136.00 — 136.25.

W razie pożaru należy wezwać Straż przez telefon Nr. 22-22.

Worki lniane w częst. fabrykach

Poważne zamówienie dla przemysłu cukrowniczego.

Przemysł cukrowniczy zamówił w fabrykach krajowych na potrzeby roku bieżącego dwa miliony worków z włókna lnianego do opakowania cukru. Wartość pieniężna tego zamówienia wynosi około czterech milionów złotych.

Z oznaczonej ilości worków dostarczą fabryki: Zyradów — 700.000 sztuk, Stradom — 370.000 sztuk, Gnaszyn — 310.000 sztuk, Deutsch — 225.000 sztuk, Warta — 200.000 sztuk, Steszyn — 145 tys. sztuk i Unja — 50 tys. sztuk.

Jak z powyższego wynika, try czest. fabryki włókiennicze: Stradom, Gnaszyn i Warta wyprodukować mają 880 tys. worków lnianych łącznej wartości około 1.750.000 zł.

Poważne to zamówienie nie spowoduje wzrostu liczby zatrudnionych, niewątpliwie jednak pozwoli na zwiększenie ilości dni pracy w tygodniu przez pewien okres czasu, dotychczas bowiem miejscowe fabryki włókiennicze pracują tylko kilka dni na tydzień.

Wzrośnie również życie krajowe, bo im. podczas gdy jutra sprawdzana



KREM-PUDEP

ABARID

— Ceny słoynny. Podług urzędowych danych na 1 b.m. notowano ceny słoynny: Łódź, Kielce, Włocławek, Łuck, Poznań, Toruń, Katowice, Gdynia, Lwów i Stanisławów — 1 zł. 60 gr., Kraków i Tarnopol 1 zł. 50 gr., Częstochowa, Lublin, Sosnowiec i Brześć n/B. — 1 zł. 40 gr., Wilno — 1 zł. 35 gr., Warszawa, Białystok i Nowogródek 1 zł. 30 gr., wszystko za kg.

Te dwa bliźniacze środki sporządzone z cząstek ciałki białej są podstawowemi i niedoścignionymi artykułami toalety Pani Krem odżywia skórę, czyni ją elastyczną i jedwabiście miękką, usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych Puder delikatna, ale dobrze przylegająca warstewka, subtelnie tonuje pożądaną karnację, darzy świeżość i nieodpartym powabem młodost

— Chcieli sprzedawać niszczyli książki. W czasie śledztwa przejawia się charakterystycznym szczegóły, że Nowak zabiega o Ciekiera, choć na rozprawie wyrzeka się wszelkich z nim stosunków. Lecz tutaj wyraźnie powie, że Nowak zabiegał o Ciekiera nakłaniając do tego żyd. cech rzemiełnik. Jemu bowiem zależało, aby sprawa Ciekiera wypadła jak najwięcej błado, bo Nowak miał wybitny w tem interes. Również należało tu zanalizować, co mówią świadkowie: Dalem Chaśkie łowi Nowakowi dla Ciekiera tyle a tyle lub bezpośrednio, gdyż jeśli nie dałem łapówki Ciekiera niszczył książki w razie gdy nie chciałem ich sprzedać Nowakowi. Niema podstawy nie wierzyć tym świadkom. Nie można się też dziwić, że rzemieźnicy robia awantury w rzeźni, przecież pracują w sawo dzie, gdzie psychicznie stwarza się popędliwość. A to, że groźono Nowakowi, iż chcą go wrzucić do kotła... ale przecież Nowak też im czynił krzywdę. To, co mówi Gitla Nowak, to wygląda wszystko na kieszka reżyserję i takiemu zeznaniu dać wiary nie można, bo świadkowie przeczą temu całego ryczenie. Ze były zaś spisywane w Rzeźni protokoły na Ciekiera i Nowaka, to było obowiązkami Ciekiera dbać o czystość.

Dalszy ciąg procesu O NADUŻYCIA W RZEŹNI MIEJSKIEJ.

Końcowi świadkowie z długiej listy zawezwanych do sprawy o nadużycia w Rzeźni Miejskiej zostali już przesłuchani.

Między innymi wzoraj zeznawało kilku rzemiełników polskich: Wieczorek, Rajszys, Wróblewski, Maciałowicz oświadczyli że osk. Nowak jest solidnym kupcem z którym są w stosunkach handlowych od kilkunastu lat.

Św. Salamonowicz udowadniał jaką wielką zemsta pałali rzemieźnicy do Nowaka, którego pewnego dnia chcieli wrzucić do kotła z gotującą się wodą.

Również kilkunastu świadków policjantów, którzy przez czas dłuższy pełnili służbę na terenie rzeźni, składali zeznania, że rzemieźnicy zawsze wyzywali awantury, gdy tylko została im zakwestjonowana jakaś część mięsa. O osk. Ciekierze nie ztego nie słyszeli.

Przy sprawozdaniu przez Sąd karty karalności okazało się że osk. Ciekiera i Zembal nie byli do tej pory karani, natomiast osk. Nowak był w 1928 r. ukarany grzywną jednego miliona marek polskich za lichwe z zamianą w razie nieściągalności na 3 miesiące aresztu. Osk. Nowak nie przypomina sobie tej sprawy.

Dziś rano sąd udzielił głosu prokuratorowi, który w świetnie ujętej mowie powiedział między innymi: Cały przewód sądowy był żmudny i ilość świadków należałoby podzielić na kilka grup, a między nimi na grupę świadków, która stwierdza trzy zawarte w akcie oskarżenia, oraz grupę, która podważa to, co podtrzymują sami oskarżeni.

Te awantury w rzeźni, ta kwestja bezspornej walki grupy rzemiełników z Nowakiem, który umiał zmonopolizować swoje stanowisko w rzeźni, to są fakty niezaprzeczane. Nowak starał się w różny sposób sparaliżować poczynania konkurencji. Ma my fakt wykradzenia kontraktu z przeciwniej strony i wręczenie go Nowakowi za cenę 1000 zł. Tam szyskanowano ludzi, którzy kupowali książki. Nowak nasyłał funkcjonariuszy z urzędu skarbowego na tych ludzi, byli zatrzymywane paczki z książkami, a wszystko po to, aby usunąć niewygodną konkurencję w handlu. Nowak przed niezłazem się cofał i w wszystkocie się chwytając i starał się wszystkie stuty wykorzystać.

I tutaj należy zwrócić uwagę na Ciekiera, który mógł duże usługi oddawać Nowakowi. Ciekiera zmuszał rzemiełników do sprzedawania książek Nowakowi, a tym którzy nie

chcieli sprzedawać niszczyli książki. W czasie śledztwa przejawia się charakterystycznym szczegóły, że Nowak zabiega o Ciekiera, choć na rozprawie wyrzeka się wszelkich z nim stosunków. Lecz tutaj wyraźnie powie, że Nowak zabiegał o Ciekiera nakłaniając do tego żyd. cech rzemiełnik. Jemu bowiem zależało, aby sprawa Ciekiera wypadła jak najwięcej błado, bo Nowak miał wybitny w tem interes. Również należało tu zanalizować, co mówią świadkowie: Dalem Chaśkie łowi Nowakowi dla Ciekiera tyle a tyle lub bezpośrednio, gdyż jeśli nie dałem łapówki Ciekiera niszczył książki w razie gdy nie chciałem ich sprzedać Nowakowi. Niema podstawy nie wierzyć tym świadkom. Nie można się też dziwić, że rzemieźnicy robia awantury w rzeźni, przecież pracują w sawo dzie, gdzie psychicznie stwarza się popędliwość. A to, że groźono Nowakowi, iż chcą go wrzucić do kotła... ale przecież Nowak też im czynił krzywdę. To, co mówi Gitla Nowak, to wygląda wszystko na kieszka reżyserję i takiemu zeznaniu dać wiary nie można, bo świadkowie przeczą temu całego ryczenie. Ze były zaś spisywane w Rzeźni protokoły na Ciekiera i Nowaka, to było obowiązkami Ciekiera dbać o czystość.

W czasie śledztwa Nowak i Ciekiera dziaja iają razem i zaczynają zwałac winę na Zembalę. I Zembal jest bezwzględnie winien, a Nowak i Ciekiera są niewinni. Nie, Nowak, Ciekiera i Zembal są winni. Na czym polega interes Ciekiera na zwalaniu winy na Zembalę? Na oczyszczeniu siebie i twierdzeniu, że wszystko ogładła Zembalę. A przecie fizycznie było niemożliwe w Częstochowie, aby jeden lekarz mógł obejrzećwszy sto mięso, co potwierdził biegły. Trudno jest nie wierzyć biegłym. Dlatego też Ciekiera miał dużą możliwość i puszczal sztuki, które nie powinny być spożywane.

Zembal lojalnie w toku zeznań mówił o krowie Zyskinda Krakauer, lecz twierdził, że było wszystko w porządku. Gdy za stanowimy się jednak, to nie było wszystko w porządku i dlatego Zembal również powinien ponieść karę. Przewód sądowy nie dostarczył konkretne danych ile sztuk mięsa wyszło z rzeźni, a która nie powinna być spożyta. Jednak bezsporne jest zatrudnie 350 żołnierzy w 27 pułku piech. — Wprawdzie Ciekiera zwała winę na Zembalę, ale o tem, co tam się działo, a że działo

Pierwszy w Częstochowie zakład fryzjerski, który wykonyje trwała ondulacje od 1928 roku daje pełną gwarancję bezpieczeństwa i dobrego wykonania plancej i oryginalnej ondulacji elektrycznej i parowej nowoczesnem aparatami po cenach przystępnych. SALON Fryzjerski „ROYAL“ ul. Wilsona 2, dom Frankego.

OSWIADCZENIE.

Kilku członków Stowarzyszenia, podjudzanych przez nielegalne Jedności spośród byłego personelu Spółdzielni, stara się ostatniemi czasy szkodzić dobremu imieniu „Jedności“ i jej obecnym władz. Ludzie ci, nie przebrabiając w środkach walki, usilują ku zdziwieniu wszystkich członków i całego społeczeństwa przekreśla fakty, wymyslał nieistniejące historie, aby osiągnąć dla nich znane tylko cele. Do tej warcholskiej wręcz pracy starają się włączyć nawet miejscowa prasa.

Abymy uniknąć wszelkich nieporozumień wyłaśnianych z całą odpowiedzialnością, że majątku stowarzyszenia pilniejm i postępujemy tak, by rozpoczęte dzieło naprawy doprowadzić do szczęśliwego końca, mimo rzuconych nam przeszkód i zapór przez ludzi złej woli.

Wszystkie nieporozumienia, wyniki nie z naszej winy, wyjaśnimy jak zawsze na zebraniach członkowskich i tam też pójtnowad będziemy obficie i zło.

Obecnie zaś serdecznie dziękujemy całemu osobowi członków za solidną odpiertanie zarzutów i przywiązanie do stowarzyszenia oraz apelujemy, by i nadal nie dawac posłuchu tym apetym, którzy spółdzielnie zrzuwają.

Rada Nadzorcza Spółdzielczego Stowarzyszenia Spółwobu Jedności w Częstochowie i okol.

Księgarnia,
Materiały Piśmienne,
Kolektura
Loterji Państwowej

Firma Istnieje od 1906 roku

Antoni EGER

Częstochowa,
Aleja Nr. 14
Telefon 14-41.

Poleca książki ze wszystkich dziedzin wiedzy oraz losy do klasy III-ej 35-ej Loterji.

Mierniczy Przysięgi Antoni Radłowski

przeprowadził się ul. Waszyngtona 28
(dawniej Jasna). Tel. 14-54.

się źle to fakt, powie specjalny proces, który wyświelił machinację i nadziękuję, których się dopuszczano. Fakt o 850 żołnierzach mówi o wszystkim.

W dalszym ciągu przemowy prokurator naświetla rolę i zeznania świadków kończąc: że truje ludzi i żołnierzy zastępuje na surowe ukaranie.

Następnie głos zabrała obrońca oskarżonych, która dowodziła niewinność oskarżonych. Wszystkie przemowy były wysłuchiwane z całą ciekawością i zainteresowaniem przez liczną zebraną publiczność na sali Sądu Okręgowego Nr. 5.

Wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie we wtorek.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 28 na 29 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37.

W nocy z dnia 29 na 30 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Sensacyjny pościg funkcjonariuszy Brygady Kontroli Skarbowej za przemytnikami.

Przed dwoma dniami Brygada Kontroli Skarbowej (Akcyz) w Częstochowie dostała wiadomość, że do Kamienicy Polskiej ma być dostarczony większy przemyt różnych rzeczy, pochodzenia zagranicznego.

Momentalnie na motocyklach udali się na miejsce funkcjonariusze Brygady Kontroli Skarbowej wraz ze swym kierowcą.

Na miejscu zostały zarządzane czaty, które rozstawiono na granicy powiatów zawierciańskiego i częstochowskiego. Funkcjonariusze B. K. S. zamaskowali się leszczyną i oczekiwali na przybycie przemytników.

Około godziny 14-ej z zarosli wyomniła się gęsta banda przemytników.

Stojący na czatach wezwali przemytników do zatrzymania się, lecz ci, wiedząc, jaki ich los może czekać po ustaleniu nazwiska, rzucili się blyskawicznie do ucieczki.

W czasie wyjątej gonitwy po lesie przemytnicy zaczęli rozrzucać niesione z sobą zapalniki, poczem własne marynarki, czapki, pudełka po hacłach i t. p. przedmioty.

Uciekający przemytnicy natknęli się na staw, szeroko zagradzający im drogę. Nie namyślając się, rzucili się wszyscy w zimne fale wody i ratując się w ten sposób, przepłynęli na drugi brzeg, poczem znikli w zarosłach.

Wobec „bohaterstwa“ przemytników funkcjonariusze Brygady Kontroli Skarbowej zawrócili i zaczęli zbierać porzucane dowody ucieczki przemytników.

Udało się w lesie odszukać 90 zapalniczek, pochodzenia niemieckiego. Prawdopodobnie porzucono ich może i więcej, lecz trudności terenowe nie pozwoliły na odnalezienie wszystkich.

Kolorowe zapalniki wyglądały na nikłych mchach i podsyciu lasu jak barwne muchomory.

Ucieczka przemytników przez staw oraz zdobycie tak znacznej ilości zapalniczek, wzbudziły w całej okolicy żywe zainteresowanie.

Tragiczna pomyłka

Postrzelenie z fuzji wieśniaka.

W tych dniach przechodzący przez las 18-letni Józef Kasprzycki, mieszkaniec wsi Bobrowa, gm. Rudniki, został postrelony z fuzji-śrutem w twarz i plecy.

Kasprzycki po strzałach oddanych z gęstwiny leśnej do mego rzucił się do ucieczki i zameldował o tajemniczej napaści policji.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie ustaliło, że postrozenia Kasprzyckiego dokonał miejscowy gajowy lasów bobrowskich.

Gajowy ten urządził zasadzkę na klu-

sowników i defraudantów leśnych. — Wziął on przypadkowo przechodzącego tam Kasprzyckiego za jednego z nich.

O zajęciu spisano protokół. Zbyt gorliwemu zaś gajowemu za zbytnią pochopność do użycia broni grozi sprawa sądowa.

Zameldował o pobiciu. Stałka Stefan, zam. przy ul. Sobieskiego nr. 11/13 zameldował o pobiciu go przez braci Zygmunta i Tadeusza Kościuchów, zam. przy ul. św. Barbary.

Zamach samobójczy.

30-letnia panna poderżnęła sobie gardło. Wczoraj po południu w domu nr. 15 przy ul. Małej rozegrała się rodzinna tragedia.

30-letnia Róża Mędrzak, panna, zamieszkała przy rodzicach, z jakichś nie wyjaśnionych przyczyn w celu samobójczym usiłowała brzytwą przeciąć sobie gardło.

Na szczęście tragiczny czyn Róży Mędrzak nie zakończył się śmiercią.

Zaalarmowani rodzice pospieszyli z pomocą i dość boleśnie okaleczoną córkę przewieźli do szpitala przy Ubezpieczalni Społecznej.

Po dokonaniu zeszycia rany Mędrzackównę pozostawiono na kuracji. Stan jej zdrowia nie budzi żadnych obaw.

Kieszonkowcy w potrzasku. Pierz Stanisław, zam. we wsi Ostrowy, gminy Miedźno zameldował w policji, że w dniu 20 b. m. na Rynku Warszawskim w Częstochowie, skradziono mu z kieszeni marynarki 4 zł. gotówki. Jak ustalone, kradzieży tej dokonali: Pyka Adolf, zam. ul. Złota 77 i Biniek Stanisław, zam. przy ul. Stary Rynek nr. 7.

Ci sami sprawcy dokonali również kradzieży jaj wart. 2 zł. na szkodę Józefa Rody z Kłobucka.

NASIONA świeże, gwarantowane, pierwszorzędnej jakości poleca skład nasion oraz warzywa i owoce III-cia w Częstochowie, Aleja Aleja 52, Br. Olejniczak	WSZYSCY kupują materiały pę same i pomoce szkolne w SKLEPIE „GONCA” w Częstochowie, Aleja nr 26 telefon nr 20-50
---	---

Dźwiękowe Kino
„Stylowy“
II Aleja nr. 27.

Dziś premiera wspaniałego filmu p. t.
„Burlak z nad Wolgi“
W niedzielę o g. 12.30 Ostatnie dni Pompei

„ELEKTRA“

Aleksander Stankiewicz

Częstochowa, Aleja 36 tel. 14-62.

Poleca na święta wybór **RADJOODBIORNİKÓW**
Elektrit, Philips, **ŻARÓWEK Philips, Osram**
oraz materiałów elektroradjotechnicznych.
Ceny niskie. Solidnie. Raty.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

NOWA OFIARA PRZEŚLADOWAN RELIGJI W SOWIETACH.

Miasto Watykańskie, 28.3. — Zmarł na wygnaniu, na Wyspach Sokołwieckich, administrator apostołski Ormian katolickich w Sowieciach, s. p. ks. biskup Jakób Bagaratian.

POGRZEB WENZELOSA.

Ateny, 28.3. — W Kanei (głównym mieście wyspy Kreta) odbył się uroczysty pogrzeb Wenzelosa. Trumnę ze zwłokami b. premiera ustawiono na lawecie armatniej. Wozy z 1,500 wieńcami otwierały orszak pogrzebowy. W imieniu rzędu hołd zmarłemu złożył min. rolnictwa Benakis, oświadczaając w mowie nad otwartą mogiłą: „Wenzelos był największym mężem stanu nowej Grecji, prawdziwym bohaterem hellenizmu.“

TRAGICZNA ŚMIERĆ KS. A. SCHAUMBURG LIPPE I MAŁŻONKI

London, 28.3. Jak donosiliśmy, podczas katastrofy samolotowej pod Amecameca, która pociągnęła za sobą śmierć 12 osób, zginął ostatni panujący księstwa Schaumburg Lippe, ks. Adolf. Okazuje się, że wraz z nim śmierć poniosła jego małżonka Eliza, która była poprzednio żoną księcia Władysława Radziwiłła. Ks. Adolf liczył lat 52, a na tron wstąpił w roku 1911

W listopadzie 1918 r. wraz z innymi książętami niemieckimi utracił koronę.

Cesarz abisyński GOTUJE SIĘ DO OFENZYWY.

Addis-Abeba, 28.3. — Cesarz abisyński znajduje się w tej chwili w okolicy jeziora Aszangi, gdzie przygotowują się bardzo ważne zdarzenia natury wojskowej. Słychać, że negus ściga tam silną armię, liczącą około 70.000 żołnierzy, wśród których znajdują się doborowe oddziały gwardji cesarskiej. Armja ta jest dobrze uzbrojona, posiada kilka tysięcy karabinów maszynowych i działa najnowszego typu. Słabą jej stroną jest jednak zupełny brak samolotów. Cesarz nosi się rzekomo z zamiarem rozpoczęcia tam ofensywy według własnego planu. Według wiadomości z Dessie, udało się stamtąd cesarzo-

wa na front, by w tak ważnej dla Abisynji chwili być u boku męża. Miejsce pobytu negusa i głównej kwatery w obawie przed atakiem lotników włoskich osłonięte jest tajemnicą. Panuje wśród ludności abisyńskiej uczucie, że nad jeziorem Aszangi rozstrzygnąć się mogą losy kraju.

ZAKOŃCZENIE ŚLEDZTWA W SPRAWIE ORGANIZACJI HITLEROWSKIEJ.

Katowice, 28.3. — Władze sądowosłędce ukończyły dochodzenie w sprawie tajnej organizacji hitlerowskiej, działającej na terenie woj. śląskiego, o czem w swoim czasie dokładnie informowaliśmy. Na ławie oskarżonych zasiadają 160 osób, należących do N. S. D. A. B. — Obrońcy aresztowanych zwrócili się do władz o zwolnienie kilkunastu osób z więzienia śledczego, jednak bezskutecznie.

Bojkot towarów polskich przez żydów amerykańskich.

W „Gazecie Polskiej“ ukazała się następująca, nader zmienna notatka: Jedna z firm polskich, eksportująca stale do Stanów Zjednoczonych A. P., została w ostatnich dniach powiadomiona przez swego zastępcę, że niektórzy odbiorcy towaru rządzą zaświadczania, iż produkowany on jest w zakładach żydowskich. Odbiorcy ci grożą w przeciwnym wypadku sformowaniem zamówień.

Firma polska odmówiła przesłania takiego zaświadczenia.

Okazuje się zatem, że żydzi amerykańscy zorganizowali formalny bojkot towarów polskich, eksportowanych do Stanów Zjednoczonych.

Jest to niewątpliwie akt rewanzu ze strony żydów z powodu podniesienia przez społeczeństwo polskie sprawy uboju rytualnego i unarodowienia handlu. Podobne wiadomości, jak że Stanów Zjednoczonych, nadejdą wkrótce zapewne i z innych stron.

Niezależnie od nacisku politycznego, uciekają się żydzi — jak widać — także i do represyj gospodarczych wobec handlu polskiego.

Mamusi, nie mecz się przy praniu!



Na srebrnym ekranie

Kino „STYLWY“ wyświetla b. dobry film p. t. „Burlak z nad Wolgi“. Przed laty był już film niemy pod takim tytułem, nowy film, produkcji francuskiej, jest dźwiękowy i w treści nie z poprzednim gwałtownie. Nowego „Burlaka“ reżyserował Rosjanin Stryżewski, dzięki czemu kolorystyka rosyjski jest w obrazie utrzymany, że Stryżewski należy do najsuwniejszych reżyserów filmowych i posiada duże poczucie efektu, dlatego też i tu scenariusz — bardzo zreczny i ciekawy — ujęty został doskonale. Do ostatniej niemal chwili nie wiadomo, kto i dlaczego jest sprawcą tragedji młodego porucznika, który zdegradowany i zdeklasowany znalazł przystań życiową w gronie niedarzy — burlaków. Miłoścy porucznika i pięknej pułkownikowej żaryzowana jest dyskretnie. Najlepsze w filmie są autentyczne chóry rosyjskie: „Du biuszka“, „Wniz ko Wolgie“. Pięknie wypadły plenery. Obsada francuska poprawna choć nieco dotęnuje w rolach rosyjskich: Pierre Blanchar, Wiera Korenne, monol Inkiżynow świetny w roli wiernego slugi. Typy burlaków pełne plastyki, b. dobra. (—j.)

Kronika sportowa

Mez Skra — Turyci, Dziś, w niedzielę, na boisku Miejskim o godz. 11 min. 30 od będą się zawody pomiędzy mistrzem jesien nym, Skrą a Turystami. Będzie to generalna próba sił przed finałami mistrzostw wiosennych. Zawody poprzedzi przedmec o mistrz. kl. B: Skra II — Turyci II.

XX Czest. Tow. Cyklistów. W ub. niedzielę odbyło się ogólne zebranie w sali Straży Ogniowej C. T. C., na którym omawiano sprawę turystyki krajoznawczej i propagandę sportu kolarskiego na terenie m. Częstochowy. Uchwalono otwarcie sezonu sportowego C.T.C. na niedzielę 19 kwietnia r. i ułożono program, który zostanie podany do wiadomości w odpowiednim czasie. Podano do wiadomości zebranych, że sprawa kar rowerowych ma być wkrótce rozstrzygnięta przez czynniki międzynarodowe w Warszawie.

SENSACYJNE MECZE. Dziś, w niedzielę, na boisku Kat. Stow. Mł. (III Aleja 64) odbędą się ciekawe zawody w piłkę nożną, o mistrzostwo kl. „C“ godz. 1 po poł. między „Orle II“ — Częstochówka III. O mistrzostwo kl. „B“ godz. 2.45 — Victoria II — Częstochówka II. Zawody towarzyskie o godz. 4.45 po poł. BŁEKITNI — CZESTOCHÓWKA. Nadmienić należy, iż Błektini mistrz kl. B, jak również i Częstochówka tradycyjny wice-mistrz kl. A wykażą formę w bieżącym sezonie, to też spodziewać się należy gry ładnej i ciekawej. Bilety w cenie 49 i 25 gr. ważne na wszystkie trzy mecze.

Ciekawy mecz Czarni — Brygada. W nie dziele na boisku przy gmachu „Ogniska Obrony Niepodległości“ ul. Pułaskiego o godz. 15 m. 30, rozegrany zostanie bardzo ciekawy mecz w piłkę nożną między klubem Czarni a Brygadą.

Należy nadmienić że jedenaściana Czarnych jest mistrzem i Ligi Śląskiej w rundzie jesiennej. Szczególnie ostatnie zwycięstwa Czarnych nad Dabem i Śląskiem dają rękojmy pokazu efektownej gry. Brygada rozumiejąc i doceniając wagę spotkania występuje w swym najniższym składzie. Niewątpliwie mecz ten zgrupowani na rozpoczęcie sezonu piłkarskiego rekordową liczbę publiczności.

SPRZEDAM LUB WYDZIERZAWIE wille o 10 pokojach z dwumorowym ogrodem, 3 minuty od stacji kolejowej. Piękne letnisko, las sosnowy, kąpiele i plaża. Wiadomość: Częstochowa, Waszyngtona 27 m. 1, parter.

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA CZAPEK K. KOJA została przeniesiona na tą samą ulicę ALEJA WOLNOŚCI Nr. 18 do nowego lokalu polecając się nadal Sz. Klifentel

OFIARY: Zamiatk kwiatów na grób s. p. Klemensa Grzywińskiego na biednych do rak ks. pral. Wróblewskiego składają Sz. Sz. i Leonia Pohorilowie z. 10. Na Komitet niepełni pomocy bezrobotnym Z. Mączewska 1 S. Domosławski zamiatk kwiatów na grób ojca s. p. Juliana Domosławskiego z. 5. Na biednych do uzn. ks. pral. Wróblewskiego Adam Plebanek zamiatk wieńca na grób s. p. Klemensa Grzywińskiego z. 20. Morzyk Jan z. 20. — na Komitet niepełni pomocy bezrobotnym.

Spóżywcy łączcie się!!! Czyńcie zakupy w swoich własnych sklepach — sklepach „JEDNOŚCI”.

POLECAM NASIONA kwarantowane pierwszorzednej jakości orzechy, kasie, owoce i warzywa po cenach najniższych — nowo utworzony Sklep Ogrodniczy, Aleja Wolności nr 44, Tadeusz Olejniczak. 0360

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep spożywczy lub samo urządzenie, ul. Kiedrzyńska nr. 62. 999

SWÓJ DO SWEGO po swojemu! „Sklep Polski” B-ci Szulakowski, ul. św. Rocha nr. 25. — najtańsze źródło zakupu — poleca pokosty, farby, lakiery, cement, gips i t. d. 873

MOTOCYKL Monet Goyon — tanio sprzedam, Kościuszki 10 Borowik. 874

ZYGMUNT DEUAR, Inżynier-architekt, plany, nadzór techniczny ul. 3-go Maja nr. 12, 238

TANIO wełniane — pulawery, modne bluzki skarpetki 35 gr., pończochy — wełna z jedwabiem 1,50, matowe 2 zł., nadrobki, podnoszenie oczek, ciężka gązda poleca Wytwórnia Kowalskiej — Aleja Wolności 2, obok Bata.

RADJO-SZEMATY najnowsze do samodzielnej budowy od 60 gr. do 1 zł. oraz zestrojone komplety, części dostarcza „Telefonia” Warszawa, Elektoralna 30. Firma chrześcijańska.

POSZUKUJE pokoju częściowo umeblowanego z wygodami i utrzymaniem. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Pokoje”. 9560

PALETKA WIOSENNE dziewczęce i chłopięce, oraz palta przepisowe dla ucznia poleca „Bazar Dziecięcy”, Al. Kościuszki nr. 1/5. 822

6-cio POKOJOWE mieszkanie (willa w ogrodzie) zupełnie odnowione, za wszystkie nowoczesne wygodami centralne ogrzewanie i ewentualnie garaż, do wynajęcia od 1 czerwca. Wiadomość ul. św. Kazimierza nr. 1. 385

NIKLOWNIA przyjmuję wszelkie przedmioty do złokowania. Jedryka ul. Ogrodowa nr. 53. 716

DO WYNAJĘCIA trzy pokoje z kuchnią, w całym mieście. 29

DOZORSTWO obejmie natychmiast w całości Łaskawo zgłoszenie do Sklepu „Gońca” pod „Dozorstwo”. 1018

Róże krzaczaste, sztamowe w pięknych odmianach oraz Nasiona kwiatów i warzyw poleca firma: R. Kucharski Częstochowa II-ga Aleja 25-

NA ŚWIĘTA! poleca Magazyn Obuwia i własna pracownia M. LICHANSKI III Aleja 50. w wielkim wyborze w różnych rodzajach obuwia oraz śniegowy i kalosze po niebywale niskich cenach.

SKLEP spożywczy, dobrze zaprowadzony, z powodu zmiany interesu sprzedam, ul. Bór nr. 9. 1019

CHEMICZNA pralnia i farbiarnia „KRYSZTAŁ” ul. Berka Joselewicza 2, w podwórzu, na sezon wiosenny zniżła ceny na pranie i chemiczne, farbowanie i bieliznę sztywną. 1016

DO SPRZEDANIA narybek karkas królewski w Aleksandrii — obok Blachowni, Wład. Leonard Ziemiński, Częstochowa, ul. 1 Maja 50.

SPRZEDAM tanio maszynę Singera, szafę, lampy elektryczne, zegarek męski i damski Cyma i inna biżuteria, Al. Wolności 47 m. 10

DO WYNAJĘCIA w nowym domu 1 pokój z kuchnią i przedpokojem na 1 piętrze, z balkonem i wygodami, słoneczne, ul. Raclawicka nr. 22.

POKOJ umeblowany z oddzielnym wejściem, do wynajęcia II-ga Aleja nr. 35 m. 3.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4-pokojowe z wszelkimi wygodami. Do obejrzenia od godz. 4 p. p. oraz jeden pokój z oddzielnym wejściem, III Aleja nr. 53. 838

LOKAL do wynajęcia od lipca: 7 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, służbowa, łazienka, weranda, centralne ogrzewanie, 4 wejścia, ogródek 200 metr., odpowiedni na mieszkanie i biuro, może być podzielony, Aleja Kościuszki nr. 9. 901

DO WYNAJĘCIA trzy pokoje z kuchnią, w całym mieście. 29

OGROD owocowo-warzywny do wydzierżawienia od zaraz przy ul. 1 Maja 46. Wiadomość ul. Chłopińskiego nr. 141, Cer. 885

PANIENKA inteligentna, prawowita, potrzebna do 4-letniego chłopczyka. — Oferty do sklepu „Gońca” pod „25”. 964

PARCELE do sprzedania, ul. Jasnogórska nr. 104/106. 989

PLAC z kamieniem do sprzedania oraz załogowe jaskółki, ul. Szewczykowskiego 4.

PLACE tanio do sprzedania, ul. Okólna nr. 46, Wanda Bzowska. 979

PLACE od 1.000 — złotych do sprzedania przy Brzezińskiego, Wiad. Aleja nr. 53, pracownia mebli.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Ost. Grosz, ul. Spadzista nr. 11, koło fabryki „Częstochowianki”, 1013

Potrzebna uczennica, po ukończeniu nauki stała pracą, zarobek od 2 zł. do 4,50 zł. dziennie. — Zgłoszenia Farbiarnia Chemiczna Pralnia „Jadwiga”, ulica Katedralna nr. 4. 912

DOM 6 mieszkań w tem sklep w dobrym punkcie sprzedam, Warszawskie nr. 16 zakład rymarski. 1015

POKOJ z kuchnią do wynajęcia ul. Jasnogórska nr. 110, obok parku. 911

WINOROSLE u nas dojrzewające, silne, 1 zł. 50 — sztuka, ul. Pułaskiego nr. 36/38.

MOTOCYKL „Ariel” sprzedam okazujecie. Stan b. dobry, ulica Kilińskiego nr. 80.

ZGINAŁ pies kundel — czarny z brem. Odprowadzić ul. św. Barbary nr. 105.

MEBLE piękne nowoczesne, solidnie wykonane, kupię najkorzystniej wprost w stolarni Antoniego Sarcichowskiego, II Aleja 21. Warunki do omówienia.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, ulica Brzezińska nr. 4. 886

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią przy ul. Kawiej, Wiadomość: II-ga Aleja nr. 35 m. 14.

MAGIEL do sprzedania, ul. Kiedrzyńska nr. 62 — Jan Grzeszczak. 996

BUDEK Nr. 20 sprzedam. Rynek Narutowicza, Wiadomość na miejscu, Siciński. 1009

AKUSZERKA Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych — III Aleja nr. 49, przyjmuję zamówienia, udziela porad Dla niezamożnych ustępstwa. 832

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią w nowym domu, ul. Chłopińskiego nr. 117 (na lewo od ulicy Dąbrowskiego).

KUPIE plac w Ostrowach, okolice Reichera. — Oferty do Sklepu „Gońca” dla „Stefana Kar”. 967

MASYŹNE damską Singera sprzedam za 125 zł. z powodu bezrobocia. Rynek Narutowicza nr. 15 m. 10

PIANINO koncertowe, piękny ton sprzedam. Wiadomość: tryzjer „Wacław”, II-ga Aleja nr. 24. 984

AKUSZERKA M. Tułakowa przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. II Aleja 35.

CZTERY POKOJE z kuchnią, z wygodami, od 1 kwietnia do wynajęcia, ul. Pułaskiego 10. Wiadomość na miejscu.

CHŁOPCZYKA niechrześcijański oddam na własność, Wiadomość: Aleja nr. 37, M. Dłubała.

DWA POKOJE z kuchnią i pokój z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 21. 893

STARSZY FELCZER Jan Gorodecki dawniej powiatowy, stale posiada lekarskie węgierskie piawki II Aleja nr. 18. 994

POKOJ z kuchnią, z przedpokojem, słoneczny, do wynajęcia Dąbrowskiego 45

POKOJ dla pojedynczej osoby do wynajęcia — ul. św. Kazimierza nr. 4. 961

SPRZEDAM piłę z domkiem. Cena 800 zł. Olsztyńska 119-a Bilewicz. 916

DWA POKOJE z kuchnią do wynajęcia ul. Jasnogórska nr. 34. Wiadom. u gospodarza.

DWA POKOJE z kuchnią, z wygodami, słoneczne, do wynajęcia ul. 3 Maja nr. 14. 900

50,000 ZŁ. potrzebne na spłacenie Tow. Kred. na pierwszy numer hipoteki dużego domu. Zgłoszenia właściciel domu ul. 1 Maja nr. 11 — Częstochowa.

Pocztówki świąteczne w dużym wyborze hurtowo i detalicznie w KSIĘGARNI i Sklepie „GONCA” II-ga Aleja 26, tel. 20-50.

Fada odbiornik DUŻY WYBÓR. Drogie warunki. CENY NISKIE. Fachowa obsługa

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, słoneczny, ładny, w suterenie ulica Raclawicka nr. 5.

POKOJ komfortowy, słoneczny, duży, dla inteligentnej, pani lub pana do wynajęcia zaraz, ul. Dąbrowskiego nr. 25. 1004

B. bułkę marszczoną zieloną i białą do dekoracji na „TYDZIEŃ PROPAGANDY KUPIECTWA POLSKIEGO” sprzedaje Sklep „Gońca” Częstochowskiego II-ga Aleja 26, — tel. 20-50.

POKOJ umeblowany z całodziennym utrzymaniem, z niekropującym wejściem do wynajęcia za 70 — zł. miesięcznie, ul. Piłsudskiego nr. 13/15, dozorczą wskazuje. 991

POTRZEBNA uczennica do prasowania — umiejacą dobrze szyć. Zgłoszenia pralni chemicznej Heininger, ul. Zagajaszka nr. 8. 0488

POTRZEBNA służąca do gospodarstwa ul. św. Barbary nr. 89.

POTRZEBNY portier do pierwszorzednego hotelu. Kaucja 500 zł. Wiadomość ul. Jasnogórska nr. 12 m. 16. 957

PRZYJMĘ na mieszkanie 1-go pana może być z całodziennym utrzymaniem, II-ga Aleja nr. 16 — dorozczą wskazuje. 1003

ROGI różnej wielkości okazujecie do sprzedania. Zgłoszenia Sklep „Gońca”.

DOM piętrowy — w dobrym punkcie handlowym, nadający się na każdy interes, cena przystępna. Handel win i wódek — w dobrym punkcie, z dużym lokalem — natychmiast do sprzedania — Starkiewicz, „Renoma”, Aleja nr. 21. 904

2-MORGOWY plac przy Jasnej Górze sprzedam tanio, oraz mniejsze place i domki od sumy 2,500 zł. Below ul. Chłopińskiego nr. 264.

POKOJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia dla 1-go lub 2-ch panów — Aleja Wolności nr. 52 m. 1. 1007

Czyszczenie szyb WYSTAWOWYCH wykrowanie, odkurzenie i t. p. przeprowadza solidnie tanio „Czystość” Częstochowa, ul. N. M. Panny 52.

LETNISKO MIRÓW dwór pod Częstochową, czynne od czerwca. Wiadomość: telef. 23-77 lub skrzynka poczt. 86.

RADJO! RADJO! Naprawa, ładowanie akumulatorów, magnesowania słuchawek po cenach niskich — TEICHERNER Aleja 14, telefon 17-91 (wejście od ul. Wilsona, w podwórzu).

SPRZEDAM dom 3-mieszkaniowy, 60 gródek owocowo-warzywny, wolny od podatku, ul. Stradom, ul. Tarnowskiego nr. 66. 1000

SPRZEDAM sypialnię jasną, 60 gródek owocowo-warzywny, ul. Ogrodowa nr. 46, stolarz. 1001

SPRZEDAM sypialnię ciemną i jasną 100ka, garderobe szafka nocne, stół okrągły nowi i kredens, łóżko — okazujecie ul. Ogrodowa nr. 39, w podwórzu, a stolarz. 1002

SPRZEDAM sklep spożywczy — w dzielnicy podjasnogórskiej, nadający się na każdy interes. Wiadom. 7 Kamienica nr. 25, suteryna, S. Heluszka.

SPRZEDAM nowowbudowany domek, składający się z 5 ubikacji, przy ul. Piastowskiej 117, Stradom.

SPRZEDAM dom 2-mieszkaniowy przy ul. Złotej nr. 23. 999

SPRZEDAM warsztat ślusarsko-rowy, dobra perspektywa, przy ul. Wiatraków, Wiadomość ul. Wiatraków, skł. nr. 8, u gospodarza.

Z POWODU zmiany interesów w całości sprzedaję kilkadziesiąt olejnych historycznych pełzary, stół meblowy, atyki i duży kilim używany. Wiadomość u właściciela domu — ul. 1-go Maja nr. 11. 905

Z odpustu św. Józefa w Kamienicy Polskiej.

Jak było do przewidzenia, tegoroczny odpust św. Józefa w Kamienicy Polskiej wypadł imponująco, zwłaszcza, że pogoda dopisała, jakby na zamówienie, albowiem dzień 19-ty marca był ciepły i słoneczny, iście wiosenny. Już od rana gromadziły się w Kamienicy Polskiej tłumy wiernych, częstokroć z odległej okolicy, szczególnie młodzież wiejska stawiała się licznie. Przybyło także na odpust kilkunastu księży na czele z dziekanem częstochowskim ks. prałatem B. Wróblewskim z Częstochowy.

Uroczystą sumę odprawił ks. Postrach z Częstochowy, a kaszenie wygłosił sekretarz generalny K. S. M. ks. Fr. Strugała. Podczas nabożeństwa pienia wykonał starszanie chóru parafialny przy akompaniamentem organów, przy których zasiadł B. długoletni organista tutejszej parafii, specjalnie na odpust zaproszony. P. Józef Ziemiński z Częstochowy.

Po południu, gdy odprawione zostały gorzkie żale, odbyło się na cmentarzu kościelnym w asyście licznego duchowieństwa poświęcenie krzyża pamiątkowego, ufundowanego staraniem parafialnej Akcji Katolickiej z okazji 10-lecia naszej diecezji oraz zakończenia rekolacji wielkonoce, jakie odbywały się tu w ciągu całego tygodnia przed odpustem pod kierownictwem O. Paulina z Jasnej Góry. Poświęcono krzyż z procesją zaniesiono na miejsce przeznaczenia na koniec wsi, przyczem najpierw nieśli krzyż sami księża, których 12-tu uczestniczyło w tej procesji, a następnie nieśli go kolejno przedstawiciele władz gminnych oraz wszystkich miejscowych organizacji społecznych. Gdy nowy i piękny krzyż debowy już ustawiono w ziemi, wtedy, po odprawieniu krótkich modłów, przemówił także niestrudny kaznodzieja, sekretarz generalny K. S. M., ks. Fr. Strugała, który podnosząc chwalebny czyn parafialnej Akcji Kat., w gorących słowach nawoływał wiernych do wstępowania w szeregi Akcji Kat., by zgodnie z wolą Ojca św. dążyć wspólnie do odrodzenia ludzkości powojennej w Chrystusie Panu...

Najuroczystsza była to chwila, kiedy płomienny kaznodzieja, wskazując na nowowzniesiony krzyż, który tonął właśnie w złocistych blaskach zachodzącego słońca, mówił z zapalem: „Niechże ten, przez was wzniesiony krzyż wspaniały, z którego Chrystus Pan spogląda na zachód, a odwraca się od wschodu... niech będzie dla was najlepszym przypomnieniem, że Polska nasza była przed wiekami i dziś jest przdemurzem chrześcijaństwa przeciw tym zakusom ze wschodu, które oto zepchnęły ludzkość w otchłań kryzysu materialnego i duchowego...”

Wreszcie przemówił jeszcze ks. prob. Kaczmarczyk, w serdecznych słowach dziękując fundatorom krzyża za ich piękny czyn oraz przedstawicielom władz i organizacji za udział w tej uroczystości, która, jak i zresztą całe uroczystości odpustowe, nacechowane były dużą starannością ze strony tegoż ks. prob. Kaczmarczyka, głównego organizatora i kierownika wszystkich ceremonii. Pozem procesja powróciła do kościoła, gdzie zakończono to podniosłe święto, jakiego dawno nie przeżyła tutejsza parafia. — Podczas uroczystości odpustowych całe mnóstwo wiernych przystępowało gremjalnie do Stołu Pańskiego, najlepiej okazując w ten sposób swoje przywiązanie do wiary świętej.

Listy do Redakcji

Trudna sytuacja właścicieli małych domów.

Szanowny Panie Redaktorze!
Często się czyta o właścicielach nieruchomości, że są winni z różnych nieporozumień między właścicielem a lokatorem i całą winę ogłasza się pod adresem właścicieli. Niech wyjaśnią sprawę poniższe słowa, co właściciel małej nieruchomości, tem gorzej w dzielnicach fabrycznych, musi cierpieć, jakże jego jest życie i jaka egzystencja.

Niżej podpisana zwraca się z uprzejmą prośbą do Szanownego Pana Redaktora o radę, co mam uczynić, jeśli lokatorzy nie chcą płacić za komorne z pojedynczych lokali, za które czynsz wynosi od 7 zł. do 9 miesięcznie, choć stać ich na różne przyjemności, często niepotrzebne, pociągające wydatki po kilkanaście i kilkadziesiąt zł., skutkiem czego nie ma-

ja kilku złotych na zapłacenie gospodarzo- wi za mieszkanie. W razie upomnienia się kończy się zawsze na obietnicy. Kiedy oddawałam sprawę do sądu z prośbą i darowaniem należności za rok i więcej, otrzymałam prawa eksmisji, to sąd sprawę odroczył na kilka miesięcy, a lokator mieszkał, dalej nie płacąc i czynił różne przykrości i straty, mszcząc się za to, że został oddany pod sąd. Jeśli po kilku miesiącach odroczenia sprawa przyszła do wspólnej ugody, przy której lokatorzy zobowiązali się płacić, a mimo tego w dalszym ciągu nie płacąc, strasząc, że mają znajomości, przez które wyciągną świadectwa, że mało zarabiają, albo są bezrobotnymi, że i tak płacić nie będą. Jeśli czasem lokator otrzymał eksmisję, to za ten czas postaral się o usunięcie rzeczy: jak kredensu, szafy, maszyny czy innych przedmiotów, bądź też wstawił do sąsiada, od którego trudno się było dowiedzieć, czy odkupił, czy też wstawił, aby ukryć przed prawem i komornikiem. W końcu po wielkich awanturach wprowadził się, gdzie na jego koszt dla świętego spokoju trzeba było dodać od 20—30 zł. Sąd z adwokatem i komornikiem 60 zł., pozostały dług za niezapłacone komorne 140 zł., czyli pozbycie prawne wynosiło od zł. 220 i więcej.

Przychodzi drugi na miejsce eksmisytowanego i po paru miesiącach to samo robi. A teraz pytam, skąd wziąć na podatki, na reperacje domu, nie mówiąc o potrzebach życia, bo to musi być dla gospodarza na ostatnim planie, nie jedź, nie ubieraj się, za to lokatorzy mają, a nawet na pijanństwo i wysmiewają się, że jeśli gospodarz zalegać z opłatą podatkową, to Urząd Skarbowy robi zajęcia na ruchomości i nieruchomości i nie wchodzi w szczególności wyjaśnienia i prośby, które kosztują, doliczając odsetki za upomnienia.

Jeśli jest na to pokrycie, to jeszcze koniec z końcem można wiązać, gorzej, gdy na to niema, bo lokatorzy nie chcą płacić, a urząd ściga pod rygorem, ale tylko od gospodarza, czy kupca, bo jeszcze coś ma. Z lokatora nie ścigają, bo jest zbyt przebiegły, a któremu się wierzy, a może i nie, ale się go boi. Każda organizacja, ta, która ma za rzecz nieplacenie, będzie zawsze liczniejsza od tej, która byłaby za żądaniem uczciwej zapłaty.

Mam domek, który potrzebuje podióg, futryn i okien nowych, bo jest niszczoney, a na to potrzeba gotówki, której nie posiadam, ponieważ wszelkie oszczędności przez parę lat wyczerpały się przez zni-

szczenie jednej i drugiej strony, jak to ma miejsce obecnie, że na 6-ciu lokatorów płaci mi 2-ch i też z trudnością, bo zapartują się na tych, co nie płacą, a mieszka ją i jeszcze przykrości wyrządzają i straty Wobec takiego postępowania trudno osobie 75-letniej wypracowanej i schorowanej dać sobie radę. Choć wszelkie sprawy załatwiał mi syn, który też wyczerpany jest losem życia, które przechodził i dzisiaj niejednemu musi znieść ze strony lokatorów. Obecnie jako 49-letni jest bez pracy przy mnie i z nim muszę dzielić się tem, czego sama już nie mam. Dużo przycenił się do tego złego dekretu, wydany z dn. 14 listopada 1935 r. Gospodarz przez ochronę lokatorów był już niszczoney, a teraz do reszty.

Racz Szanowny Panie Redaktorze ogłosić w swem poczytnym piśmie stosowny artykuł z niniejszego, że zła ludzie muszą znieść przez ludzi, którzy tylko nazywają się „ludźmi”. Czy to prowadzi do lepszego jutra i zlikwidowania kryzysu? Nie ma się co dziwić, że ludzie zakoszeni, gdy się znajdują bez wyjścia, z rozpaczyci odbierają sobie czy innym życie, którzy przyniży są piętnowani przez tych, co byli przyczyną ich rozpaczyci.

Do ogólnego zła, jako przykład, przyczynia się zlem postępowaniem jedna firma, znana w Częstochowie, która zjednała sobie zaufanie wielu ludzi, którzy swe oszczędności w niej lokowali, a dzisiaj zostali pozbawieni swych oszczędności przez zarząd, który używał za cudze, wdów i sierot grosze ciężko zapracowane, a przy upomnieniu, spotyka się od takiego pana słowa przykre i grubiańskie.

Serdecznie dziękuję Szanownemu Panu Redaktorowi za ogłoszenie wspomnianego w poczytnym piśmie i pozostaje z głębokim szacunkiem.

Właścicielka domu w Częstochowie.

Metody obrońców „Płomyka”

Pomimo wszelkich prób przeinaczenia sprawy wyrok potępienia społeczeństwa polskiego na autorów ostatniego numeru „Płomyka”, za pomocą którego próbowano wsadzić w dusze dziecięce jad bolszewizmu — jest powszechny. Wiemy także dobrze, że nauczycielstwo polskie wyraźnie odgradza się od prowadzących związkowych, starających się narzucić swe teorie radykalne. To też „dymitarzy” związkowych ogarnął lek i postanowili ratować się za wszelką cenę. Jakich metod przy tem się chwytają, tego dowodem następująca wiadomość KAP.:

„Jak silnie zareagowały na bolszewicki numer „Płomyka” reszta nauczycieli, wymownie świadczy fakt, że zarząd główny Związku nie wydał na 15 marca „Głosu Nauczycielskiego”, rozesłał natomiast do wszystkich członków „Kurjer Poranny” z dnia 16 marca br.”

Jak wiadomo, ten numer „Kurjera Porannego”, poświęcony był apologii skonfiskowanego przez władze państwowe „Płomyka”.

CZEKOLADY CUKRY

Franbola

DO NABYCIA W LEPSZYCH SKLEPACH KOLONJALNYCH I OWOCARNIACH.

Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe

HISTORIA JEDNEJ ŚWINI.

Katowicka „Polonia” ogłasza zgola napozór fantastyczną, a jednak autentyczną historję z zakresu praktyki podatkowej, będącej nader wymownym przykładem stosunków, jakie panują u nas w tej dziedzinie.

Oto, co się zdarzyło jednemu z czytelników tego dziennika:

„Mianowicie P. G. zawiózł na targ świnie, ważącą 40 kilo, lecz jej nie sprzedał, gdyż przystąpił posterunkowy i zapłacił go, czy ma — świadectwo przemysłowe.

P. G. świadczył przemysłowe nie miał, gdyż przecież nie wyobrażał sobie, że do sprzedania jednej świnii na targu po trzeba jest aż takie świadcstwo. Koniec końcem spisano protokół i w grudniu 1935 p. G. został wezwany przez urząd skarbowy do zapłacenia karty w wysokości 30 złotych.

P. G. zrobił odwołanie do komisji odwoławczej w Katowicach, na co jednak otrzymał następującą odpowiedź.

„Komisja załatwiła odwołanie odmownie, albowiem zaklasowała przedsięwzięcie do kategorii IV hand. jest oparte na przepisach części II lit. A. rozzd. I art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym Dz. U. R. nr. 79 roku 1925 poz. 550; a wymiar kary pieniężnej uzasadniony jest w postanowieniach art. 98 tejże u-

stawy”.

W wyniku p. G. musiał zapłacić karę i wykupić świadcstwo przemysłowe.

Pierwsze wynosiło 30 zł., a drugie 18 zł. Było to dla p. G. za wiele, więc biedak zwrócił się do urzędu z prośbą o rozłożenie tej kwoty na raty. Prośba została uwzględniona.

P. G. płacił szczęśliwie te raty aż do 9 marca b. r. (nie każdy może płacić 48 złotych w ciągu 9 miesięcy pod rząd, zwłaszcza ktoś, kto musiał sprzedać jedną świnie, gdyż nie miał z czego żyć) i gdy zapłacił wszystko dowiedział się w urzędzie skarbowym w Katowicach ku swemu przerażeniu, że jeszcze ma do zapłacenia: procent za odroczenie w wysokości 5.21 zł., podatek obrotowy za rok 1931 w wysokości 8.40 zł., oraz 3 złote kary za zwłokę!

Jakżeby ostatecznie reszta do zapłacenia pieniądze transakcja z wykągo sprzedania z wykągo świnii przez obywatela?

„Pomyślmy teraz, co by było, gdyby p. G. sprzedał swą świninę po 70 groszy kilo żywej wagi (ówczesna cena). Otrzymałby za nią 28 złotych. Ponieważ jednak skarbowy musiałby zapłacić 68 zł. 21 groszy, musiałby do tej transakcji dopłacić 40 zł. 21 gr.

Ale nie zapominajmy, że przecież p. G. świnie nie sprzedał,

Z KRAJU

(—) Pierwsi letnicy nad brzegami Morza polskiego pojawili się w Jastrzębiej Górze, oraz w kąpielisku Jurata na półwyspie Helmskim. Przybycie tych pierwszych gości zwraca ogólną uwagę, gdyż jest to pierwszy wypadek, by tak właśnie inauguracyjny był sezon na polskim morzem. Pogoda, wprawdzie dopisuje i jest słoneczna, a wyprawianie się na piasku wydymowym już jest miłe. Na plaży jednak panuje dokuczliwy chłód.

(—) Egzotyczny ślub w Stanisławowie. W Stanisławowie odbędzie się niebawem ślub młodej tancerki polskiej Antoniny Milnickiej z lekarzem egipskim, który poznał Polkę przed dwoma laty w Egipcie podczas jej tournée artystycznego. Na życzenie panny młodej ślub postanowiono odbyć u rodziców Milnickiej w Stanisławowie.

(—) Klucz dzikich gęsi w ilości 60 sztuk przeleciał nad brzegami półwyspu Helskiego, kierując się w stronę jeziora Żarnowieckiego. Jak się okazało gęsi wodowały na jeziorze, niewiadomo jednak czy tam się zatrzymają na okres wiosny i lata. Na jeziorze zainstalowała się para dzikich labędzi.

(—) Wreszcie zamilknie „Wolga, Wolga...”. Z Warszawy donoszą: Władze administracyjne zakazały wykonywania pieśni rosyjskich i romansów cygańskich w języku rosyjskim w lokalach publicznych. W związku z tem przerwano występy rosyjskich i cygańskich chórów w 5-ciu nocnych lokalach Warszawy.

(—) Ojciec słynnego „Antoine’a” zmarł w Sieradzu. Ojciec słynnego mistrza sztuki fryzjerskiej w Parżu naszego rodaka „Antoine’a” Antoni Cierplikowski lat 95 zmarł w tych dniach w Sieradzu.

Schwytanie szajki groźnych bandytów.

Z Łodzi donoszą: Powiat łódzki wzduż szosy do Piotrkowa, niepokojony był licznymi napadami na wieśniaków.

W ostatnich dwóch tygodniach dokonano tam 4-ch napadów. Policja zorganizowała ub. nocny obławę i ujawniono kryjówek bandytów w lasach na granicy pow. piotrkowskiego.

Kryjówka znajdowała się w szopie sklepaczy z desek, ukryte w gestwinnie leśnej. Szopę otoczono silnym kordonem policji, kiedy policjanci wkroczyli do wnętrza, zastali rabusiów przy posiłku. Usiłowaną ucieczkę udaremniiono, przyczem bandytów skutych w kajdany przewieziono do Łodzi i osadzono w więzieniu.

(—) Samobójstwo stuletniej. Niezwykły wypadek samobójstwa 100-letniej staruszki miał miejsce w Wilnie. Odebrała sobie życie przez powieszenie Amencina Bielaka, pochodząca z Wielkiej powiatowej. Denatka pozostawiła kartkę, w której jako przyczynę podaje niechęć do życia.

(—) Złodziej i zabójca. Sąd Okręgowy w Kielcach rozpatrywał sprawę Stanisława Czervia, oskarżonego o zabójstwo właściciela ogrodu Miosowskiego. Czerv zakradł się często do ogrodu Miosowskiego, skąd krał kwiaty. Schwytany na kraździe przez właściciela, uderzył go siekierą w głowę. Miosowski, wskutek odniesionej rany, zmarł. Zabójcę skazano na 4 lata więzienia.

Roczne sprawozdawcze zebranie członków Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich „Ognisko Robotnicze”, odbędzie się dn. 29 marca o g. 13-ej, w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 30. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia i młyn za rok 1935, 2. Wybór zarządu, 3. Wolne głosy i wniosk.

Z a r z a d.

Częstochowski Oddział Centr. Pol. Związku Ogrodniczego w Warszawie podaje do wiadomości zainteresowanym, że otwarta została dn. 21.III b. r. PORADNIA OGRODNICZA, Częstochowa, III Aleja 65. Poradnia udziela porad i przyjmie zamówienia na wykonywanie wszelkich robót w zakresie ogrodnictwa wchodzących. Poradnia czynna oprócz niedziel i świąt w godz. od 9—12 i od 4—7 pp.

PROSJKI

Kogutek

ZASTOSOWANIE: **GRYPA PRZEZIEBIENIE BOLE GŁOWY ZEBÓW**

ZADANIE: OBYWATELNYCH PRÓBNIKI WYKONANIE W KRAJACH

PATRIOTE JAKIE PROSJKI WIEK NAJA

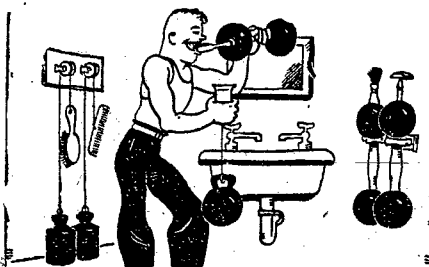
GOŁA SIŁA NAŁADOWANOSTWA

ODWOLANIE PROSJKI JEDNOSTKI W KRAJACH

KA TYLKO JEDNE

PROSJKI W KRAJACH WYKONANIE W KRAJACH

HUMOR I SATYRA.



Atleta przy porannej toalecie.

U wróżki.
— Padnie pan ofiara oszustwa...
— Wiem o tem. Ale pomimo to, proszę, niech pani mówi dalej!
Ostateczność.
Wycieczkowie parowiec płynię na pełnym morzu. Jest cudowna pogoda. Pomimo to, jakże bojaźliwa dama zanudza kapitana pytaniami:
— Co będzie, jeżeli okręt zacznie tonąć?
— Siadziemy do łodzi.
— A jeśli łodzie też będą tonąć?
— Mamy pasy ratunkowe.
— A jeśli i pasy zawiodą?
— To pani się zgłosi do mnie i zapyta, co dalej robić!

Tradycja.

Nauczycielka wyjaśnia dzieciom pojęcie „tradycji”.
— A więc tradycja to jest taka rzecz, która przechodzi z ojca na syna i t. d.
Na drugi dzień mały Kazio spóźnił się na lekcję i zostaje przez nauczycielkę skarcony. Na pytanie „dlaczego się spóźnił, wybuchł płaczem i powiada:
— Bo mamusia musiała mi przyszyć guzik do moich „tradycji”!
Rozczonkawca.
— Co pan powiesz do tego interesu?
— Jego czuć kryminałem?
— Co znaczy kryminałem? Pan przecież nie znasz dobrze tego interesu.
— Ale znam pana.

Dowie się sam.

Dlaczego zwycięstwo przedstawia malarze i rzeźbiarze zawsze w postaci kobiety?
— Jak się ożenisz, to będziesz wiedział!
Cudownie wyleczony.
— Cudownie wyleczył mnie pan z głuchoty. Nie jestem winien za kurację?
— 50 złotych!
— 60 złotych?
— Nie, 70 złotych!

CO USLYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 29 MARCA.

9:00 Audycja poranna. 10:30 Tr. nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 12:03 Przegład teatralny. 12:15 Foranek muzyczny z Wina. 13:00 Epizod z powieści Z. Nałkowskiej „Granice”. 14:00 Audycja literacka „Nieznane ekscypisy Sienkiewicza”. 14:25 Muzyka lekka. 15:00 Godzina rolnika. 16:00 „Jak rozmawiam z moim psem” — opowiadanie dla dzieci. 16:15 Chór Juranda śpiewa. 16:40 Pogadanka aktualna. 16:50 „Krajkowska migawka regionalna” — z Krakowa. 17:00 „1000 taktów muzyki” — gra zespół S. Rachonia. 18:15 Sluchowisko oryginalne Józefa Mayena — „Savonarola”. Wieczór I-szy p. t. „O Florencji”. 19:40 Wiadomości sportowe. 19:45 Co czytać? 20:00 Koncert symfoniczny. 20:45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20:50 Dziennik wieczorny. 21:00 Na wesolej lwowskiej fali. 21:30 „Na pograniczu dwóch światów” — feljton. 22:00 Muzyka salonowa i taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 30 MARCA.

6:30 Audycja poranna. 12:03 Dziennik południowy. 12:15 Wiadomości rolnicze. 12:25 Koncert z udziałem solistów. 13:25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15:30 Trio Janiny Pachulskiej. 16:00 Lekcje języka niemieckiego. 16:15 Muzyka. 16:40 Minuta poezji. 16:45 „Skutki moralne bezrobocia młodzieży” — pogadanka. 17:00 Odczyt. 17:10

ADAM NASIELSKI.

Kapitana Irena

POWIEŚĆ AMERYKAŃSKA.

Przez długą chwilę siedział nieruchomo na tej samej ławeczce. Potem zaświecił la tarkę i zbadał deskę, w której utkwiała kula.
— To nie przyjemne, Fred. Wygrzeb ją nożem. Zachowam ją sobie na pamiątkę. — Powoli przychodził do siebie.
— Głupstwo, młodzieńcze. Da mi pan tę kulę. Zachowamy ją, jako dowód rzeczowy, choć bardzo wątpliwej wartości. Czy nie zauważył pan przypadkiem nazwy holownika, mr. Dongan.
Jim odwrócił się gwałtownie i spojrział w szare oczy sierżanta Rogera Conway z Secret Service. Człowieka, którego dziś popołudniu nazwał chuchrem, a którego teraz gotów był wycalaować i wyszciskać.
— Skąd pan się tu wziął, panie sierżancie!
— Ta informacja na nic się panu nie przyda. Nie odczytał pan przypadkiem nazwy holownika?
— Nie.
— Nie szkodzi — brzmiała zagadkowa odpowiedź. — A pan, Migan?
— Też nie, było ciemno. Skąd pan zna moje nazwisko.
Zamiast odpowiedzieć człowiek z tajnej służby wruszył tylko ramionami i zwrócił się do Jima.
— Radzę panu wrócić na górę, mr. Dongan i nie wychodzić już z domu dzisiejszej nocy. I proszę mieć rewolwer w pogotowiu na nocnym stoliku. Poznałm się dopiero dziś i nic prawdopodobnie do się

bie nie czujemy. Nie byłbym jednak podniecony na duchu notatką o śmierci Jamesa Dongana. Good night, sir. Proszę się nie przejmować, przywrócił się pan.
— Dnight — odparł Jim odruchowo.
ROZDZIAŁ IX.
Pan, który czuwał...

Spał owej nocy dobrze i bez snów, ale zbudził się z wczesnością, bo już o piątą nad ranem.
Nad Now Yorkiem wisiła lekka mgła, w której tonęły ranne pogwary budzącej się do życia i do swego szalonego tempa metropolii. Niemal jednostajnie, w równych odstępach czasu rozlegały się nawoływania milkman'ów, to jest ludzi, rozwożących butelkowane mleko, dozorców z taboru sanitarno - higienicznego i gazeciarzy.
Jim zerwał się z tapczanu i natychmiast skoczył do łazienki. Łodowaty przysnic i eliksir do zębów odrzuzyrcofity mu rzeźbił i werwe. Kazał służącej podać sobie kawę na taras i w oczekiwaniu na śniadanie oparł się o balustradę i patrzył w różowo-szarą mgłę otulającą szczyty skyscraper'ów. Na dole dostrzegł znaną sylwetkę.
— Ahooi, Fred!
— Good morning, captain. Ładny ciąg! Jak u waju Toma w Bombay!
— Niezłe pismo, Fred! Idź do kuchni i powiedz Maggie, że jeżeli się nie pośpieszy, to przygotujemy jej meżowi rogi!
— Z dzwonkami, komandorze!
Fred zniknął za niskimi drzwiami budynku garażu. Jim nie dziwił się, bo wiedział, że Fred nie potrafi spać po piątej. Eks-marynarz, szofer i przyjaciel młodego milionera nigdy nie wstawiał później niż wschód słońca bez względu na miejsce,

Rozmaitości.

(X) Ile jest aparatów radiowych na świecie? Ostatnie obliczenia statystyczne wykazują znaczny wzrost ilości odbiorczych aparatów radiowych na świecie. Tak więc w Ameryce Północnej znajduje się 26.221.784 aparaty, z czego 25.5 miliona przypada na Stany Zjednoczone. W Europie istnieje 23 milionów aparatów, w Ameryce Południowej półtora miliona, w Afryce około 200.000, a w Azji 2 i pół miliona. Interesującym jest fakt, iż na 2.500.000 aparatów azjatyckich. 2.200.000 znajduje się w Japonii.

Fruwający hotel

Między Europą a Ameryką rozpocznie kursować krótko nowe Zeppelin, największy ze wszystkich, jakie wybudowano w warsztatach Friedrichshafen nad jeziorem Bodenskim. „LZ 129” liczy 195.000 metr. kub. będzie to więc największy sterowiec świata. Siła pedna motorów jego wynosi 4.400 CV., a może on zabrać ze sobą 25 do 30 tonn ładunku.

Fruwający hotel może pomieścić wygodnie 50 pasażerów, którzy będą korzystali z wszystkich wygód i komfortu, jakie istnieją na okrętach: będzie więc tam

i pokład spacerowy i sala balowa i palarnia i czytelnia, nie mówiąc już o wygodnych, obszernych kabinach. Pokład spacerowy mierzy 60 metrów długości i biegnie po obu bokach sterowca. Sala restauracyjna mierzy 15 metrów długości i 5 mtr. szerokości. Licząc się z dłuższym przelotem, zainstalowano na sterowcu salę kąpielową i łazienki z natryskami. W kabinach sypialnych znajdują się szafki do ubrań, umywalnie z bieżącą zimną i ciepłą wodą.

LZ 129 mierzy 259 mtr. długości, 41,2 mtr. objętości, o wypełnieniu komór gazowych sterowca użyto narazie wodoru, później zaś ma on być zastąpiony przez hel, który jest gazem niepalnym. Motor pędzone są nie przy użyciu łatwopalnej benzyny, lecz ropy naftowej. Punktem wyjściowym podróży powietrznych fruwającego hotelu będzie Frankfurt nad Menem, gdzie znajduje się nowa przystań i hangar dla powietrznego olbrzyma. Sterowiec będzie odbywał, poczynając od 6 maja r. b. przeloty do Ameryki Północnej. Podróż trwać będzie 65 — 85 godzin. Cena biletu wyniesie okragle 1.000 marek.

(X) Atak węzów na wieś indyjską. Wład Jandun w Indiach, została zaatakowana przez niezliczoną ilość węzów, które wdarły się do mieszkań. Zorganizowana samoobrona przez mieszkańców musiała stoczyć formalne bitwy z gadami. W rezultacie zabito 2.000 węzów, w tem 20 kobr.

LAMIGŁÓWKA Nr. 505.

Użył: „Doll”.

W kratki tej figury ułożyć 11 wyrazów o podanym znaczeniu. Środkowy rząd utworzył imię i nazwisko kandydaci polskiego.
Znaczenie wyrazów: 1. Odpoczywa in., 2. Poezja liryczna, 3. Leśny bóg na Rugii, 4. Los, dośw. 5. Rodzaj stylu, 6. Pierwiastek chem., 7. Torba, 8. Bóg, 9. Nieodęga, 10. Dowódca rzymskiego legionu, 11. Syn Jakóba.

Rozwiązanie lamigłówni nr. 505 nadsyłać należy do dnia 1 kwietnia, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon szarady Nr. 505

ROZWIĄZANIE UZUPELNIANKI Nr. 504.

„KRYZYS GOSPODARCZY”.

Trafne rozwiązania uzupełniarki nr. 504 nadesłało 15 osób.
Droga losowania nagrody otrzymują: I — p. Stanisław Salanewski, ul. Hoene Wrońskiego 10, II — p. Antoni Piotrowski, ul. Sobieskiego 11, III — p. Eugeniusz Leśka, ul. 1 Maja 48.
Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

porę roku i szerokość geograficzna. Fred natomiast zdumiał się, widząc, że jego pan wstał tak wcześnie. Może to przez wczorajszą przygodę... Pal licho tego sierżanta. Kręcił się potem jeszcze ze dwie godziny wokoło willi i Bóg wie czego szukał. Fred zastanawiał się, czy powiedzieć o tem swe mu panu, ale po namyśle zdecydował się nie niepokoić go.

Jim zjadł, wypalił trzy papierosy, przeczytał przez nieuwagę przedwczorajszą gazetę zamiast dzisiejszej z równym zainteresowaniem, jakby to była poprzeczna i spojrzął na zegarek już poraz niewiadomo który tego poranka. Biura w Navy Yardzie otwierają o pół do dziewiątej, a teraz dopiero siódma. Jak ten czas wolno leci w niektórych momentach.

Wkońcu jednak doczekał się ósmej, poleciał Fredowi zająchać i wieść się prosto do Navy Yardu. Zatrzasnął właśnie drzwi cuki, gdy jaskółka palca zapukała w tylną szybę i ukazała się obca twarz. Jim dobył błyskawicznie rewolwer z kieszeni płaszczka.

— Nie ma obawy, sr. Niech pan schowa tę pułkawkę. Jako fachowiec mogę pa nudo wyjaśnić, że ręki z rewolwerem nie należy wysuwać przed siebie, bo tak przeciwnik może łatwo wytrącić broń z pańskich palców. O! proszę!

Młody sportsman nie zrozumiał nigdy potem, w jaki sposób rewolwer z jego ręki wyleciał zgrabnym łukiem na ziemię. Obcy podniósł go i podał mu.

— Widzi pan. Broń należy trzymać przy biodrze, łokieć zgięty i cofnięty w tył. Też nie można jej wytrącić. Wygląda pan na morowego, swego chłopca i dlatego zdecydowałem się zapytać pana, czyby pan przypadkiem i mnie nie podwiózł. Zaoszczędzimy w ten sposób w wydat-

kach służbowych na taksówkę.

— Kto pan jest?
— Konstabl Kennedy z Departamentu Kryminalnego. Mam na pana uważać, mr. Dongan. A ponieważ pan nie jest ministrem, sądzę, że nie trzeba tego przed panem ukrywać. Sierżant Conway...

— Pan czuwał całą noc...
— Niech się pan nie lituje nademną. Odespój się w dzień. Teraz złoże tylko raport pani kapitanowi Chambers i sierżantowi Conwayowi — i idę spać.

— Wsiadajcie, Kennedy. Może cygaro. Jazda, Fred!
— Dziękuję.

Zapalił obaj i Jima odeszła naraz ochota do pogawędki. Przekonywał się nacznie, że sprawa jest o wiele poważniejsza, niż przypuszczał — skoro powściągliwy zwykle Departament Kryminalny zdecydował się przydzielić specjalnego detektywa. Widocznie Jimowi groziło poważne niebezpieczeństwo.

— Patrolował pan przez całą noc, mr. Kennedy.

— Tak. Było cicho. Co pan właściwie uczynił żółtym, że się na pana wzięli.

— Żółtym? Kto to są?

— O, no! Jeżeli pan nie wie, to, to jest narazie tajemnicą urzędową. Proszę zapytać miss Chambers. Ona wie dokładnie. Drogi do Flushing Avenue odbyły w milczeniu. Prawde mówiąc, Jim więcej myślał o Irene, niż o grożącym mu niebezpieczeństwie. Nie znając stosunków i specjalnych okoliczności, nie umiał sobie jakos wyobrazić i dostatecznie uprzytomnić, że jego skromna i nieznana w „tych sferach” osoba może mieć aż tak duże znaczenie, aby groziło to jego życiu lub bezpieczeństwu.

d. c. n.